

BIALSKI PRZEGLĄD AKADEMICKI

CZASOPISMO AKADEMII BIALSKIEJ NAUK STOSOWANYCH IM. JANA PAWŁA II

NR 45 – LIPIEC 2022

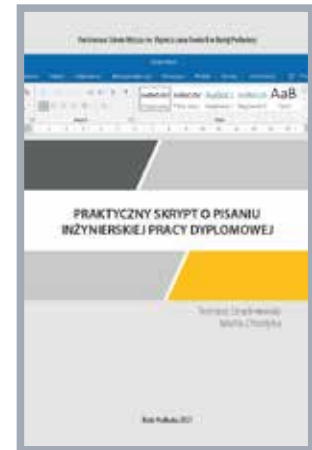
ISSN 2081-6324



**I MIEJSCE UCZELNI
W RANKINGU „PERSPEKTYW”**



Agnieszka Siedlecka, Danuta Guzal-Dec (red.)
RYNEK PRACY WOBEC WYZWAŃ PRZYSZŁOŚCI – UJĘCIE INTERDYSCYPLINARNE
Cena: 30 zł



Tomasz Grudniewski, Marta Chodyka
PRAKTYCZNY SKRYPT O PISANIU INŻYNIERSKIEJ PRACY DYPLOMOWEJ
Cena: 16 zł



Barbara Struk, Joanna Waszczuk
NAUCZANIE CZYTANIA W JĘZYKU POLSKIM I ANGIELSKIM W EDUKACJI PRZEDSZKOLNEJ I WCZESNOSZKOLNEJ
Cena: 16 zł



Filip Korpak
AKTYWNOŚĆ FIZYCZNA UCZNIÓW JAKO ELEMENT ZACHOWAŃ ZDROWOTNYCH
Cena: 15 zł

Dominik Dąbrowski, Ewa Stępień (red.), **KOŁA NAUKOWE – SZKOŁĄ TWÓRCZEGO DZIAŁANIA**, EDYCJA SIÓDMA
Cena: 15 zł

Włodzimierz Wójcicki, **ZROZUMIEĆ FINANSE PUBLICZNE**
Cena: 20 zł

Zbigniew Sabak, **WSTĘP DO METODOLOGII BADAŃ BEZPIECZEŃSTWA**
Cena: 64 zł

Zbigniew Ciekankowski (red.), **WSPÓŁCZESNE ZAGROŻENIA BEZPIECZEŃSTWA PAŃSTWA. CZĘŚĆ DRUGA**
Cena: 20 zł

SERIA „MONOGRAFIE I ROZPRAWY”

Mieczysław Adamowicz, Magdalena Zwolińska-Ligaj, **LOKALNE STRATEGIE INNOWACJI JAKO INSTRUMENT KREOWANIA INNOWACYJNOŚCI I WSPIERANIA ROZWOJU**
Cena: 55 zł

Adam Szepeluk, **ZACHOWANIA ŻYWIENIOWE A ZAWARTOŚĆ OKREŚLONYCH PIERWIĄTKÓW WE WŁOSACH STUDENTÓW Z WYBRANYCH UCZELNI EUROPEJSKICH**
Cena: 20 zł

Joanna Żurakowska-Sawa, **EFEKTYWNOŚĆ EKONOMICZNA PRZEDSIĘBIORSTW PRZEMYSŁOWYCH W ZALEŻNOŚCI OD FAZY CYKLU ŻYCIA**
Cena: 45 zł



OD REDAKCJI

W bieżącym numerze „Białskiego Przeglądu Akademickiego” najważniejszą informacją jest wynik rankingu prowadzonego przez czasopismo „Perspektywy” dla różnych typów uczelni wyższych w Polsce. W XXIII edycji tego rankingu nasza uczelnia kolejny raz, a pierwszy raz po zmianie nazwy, zajęła pierwsze miejsce wśród publicznych uczelni zawodowych w Polsce. Jest to duma i zobowiązanie do dalszej pracy całego środowiska.

Ważnym wydarzeniem w uczelni było otwarcie Centrum Symulacji Położniczych, które stanowi ważny ośrodek kształcenia dla nowo usta-

nowionego kierunku, jakim jest położnictwo. Ze sfery działalności edukacyjnej informujemy o Trzecim Transnarodowym Spotkaniu Partnerów projektu edukacyjnego współprowadzonego przez ABNS, w którym uczestniczyli partnerzy z Węgier i Serbii, o prezentacji naszej uczelni na międzynarodowych targach edukacyjnych w Rwandzie oraz o funkcjonowaniu w ABNS Legii Akademickiej, powiązanej z kształceniem na kierunku bezpieczeństwo narodowe.

W temacie nauki i współpracy z praktyką prezentujemy konsorcjum na rzecz wody pitnej zawarte między ABNS a uniwersytetami amerykańskimi w czasie wizyty przedstawicieli kierownictwa uczelni w Stanach Zjednoczonych. Problematyce historycznej związanej z funkcjonowaniem społeczności żydowskiej w okresie międzywojennym i zorganizowanym przez nazistów getcie w Białej Podlaskiej poświęcamy dwa unikalne materiały przygotowane przez pracowników Akademickiego Liceum Ogólnokształcącego.

W numerze czytelnicy znajdą również esej poświęcony teoretycznym i praktycznym aspektom aktywności fizycznej oraz tradycyjnie informacje zawarte w kalendarium i dotyczące działalności senatu od listopada 2021 do marca 2022, jak również sekcję redagowaną przez studentów. Szczególnie ważnym wydarzeniem był XXXVI Zjazd Forum Uczelni Zawodowych zorganizowany w dniach 26–29 maja 2022 r. w murach Akademii Białskiej Nauk Stosowanych.

Zapraszamy do zapoznania się z nowym numerem „Białskiego Przeglądu Akademickiego”.

prof. dr hab. dr. h.c. Mieczysław Adamowicz

Spis treści

Nasza uczelnia ponownie liderem rankingu „Perspektyw”!	2
Otwarcie Centrum Symulacji Położniczych	4
Kalendarium	6
Międzynarodowe targi edukacyjne w Rwandzie	8
Konsorcjum na rzecz wody pitnej	9
Projekt MOSMEN – transnarodowe spotkanie partnerów	10
Tego świata już nie ma... Historia pewnego projektu	12
Getto w Białej Podlaskiej – tragiczny koniec społeczności białskich Żydów	15
Moja aktywność (fizyczna) – nie tylko w teorii	22
Z prac senatu	24
Bibliotekarki Akademickiej w zarządzie Oddziału Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Białej Podlaskiej	27
Legia Akademicka = bezpieczeństwo narodowe	28
Studenckie Koło Naukowe Progress	30
Tak się bawi! Tak się bawi! ABNS!	31
To moja odskocznia od codziennej rzeczywistości	34
Pokazali, jak wygląda dzień z życia studenta	35
Erasmus w Kosowie	36
XXXVI Zjazd Forum Uczelni Zawodowych	37
Kącik anglisty	38
Dodatek studencki	40

„Białski Przegląd Akademicki”
Nr XLV, lipiec 2022
ISSN 2081-6324

„Białski Przegląd Akademicki” jest czasopismem informacyjnym, wydawanym przez Akademię Białską Nauk Stosowanych im. Jana Pawła II, skierowanym do pracowników i studentów uczelni oraz adresatów zewnętrznych.

Nadzór programowy i redakcyjny
prof. dr hab. dr. h.c. Mieczysław Adamowicz

Redakcja i korekta: mgr Paulina Rynkiewicz
p.rynkiewicz@akademiabialska.pl

Zdjęcia nieoznaczone inaczej: archiwum ABNS

Skład i druk: ABAKUS abakus@abakus-dtp.pl

Adres redakcji
Akademia Białska Nauk Stosowanych im. Jana Pawła II
Wydawnictwo
21-500 Biała Podlaska, ul. Sidorska 95/97
tel. 83 344 99 72
e-mail: wydawnictwa@akademiabialska.pl

Wydawca
Akademia Białska Nauk Stosowanych im. Jana Pawła II

Wszelkie prawa zastrzeżone

Autorzy publikacji nie otrzymują honorariów oraz akceptują jednoczesne ukazanie się artykułów na łamach „Białskiego Przeglądu Akademickiego” i w Internecie. Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów, zmian tytułów i redagowania tekstów dostarczonych w celu publikacji. Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych i nie odpowiada za treść zamieszczanych reklam oraz ogłoszeń.

NASZA UCZELNIA PONOWNIE LIDEREM RANKINGU „PERSPEKTYW”!

Akademia Bialska Nauk Stosowanych im. Jana Pawła II znalazła się na I miejscu XXIII edycji ogólnopolskiego Rankingu Szkół Wyższych Perspektywy 2022. Uczelnia od 2013 roku zajmuje czołowe miejsca, a liderem rankingu została już po raz piąty.

Uroczyste podsumowanie rankingu, w którym rywalizują uczelnie z całej Polski, odbyło się 22 czerwca 2022 r. w Warszawie, z udziałem rektorów najlepszych uczelni w Polsce. W imieniu ABNS wyróżnienie podczas gali finałowej odebrał prof. dr hab. Jerzy Nitychoruk, Rektor Akademii Bialskiej Nauk Stosowanych im. Jana Pawła II. Dzień później zorganizowany został event z okazji ogłoszenia wyników rankingu połączony z briefingu prasowym.

Tegoroczny ranking został przygotowany na podstawie bazy POL-on, bazy Scopus-SciVal, danych z badania Ekonomicznych Losów Absolwentów oraz wy-

ABNS uzyskała 100 punktów w kategoriach: ocena parametryczna oraz efektywność pozyskania zewnętrznych środków finansowych. Osiągając wskaźnik rankingowy 100 pkt, wyprzedziła zajmującą II miejsce Akademię Nauk Stosowanych w Łomży o 13,6 pkt. Na III miejscu znalazła się Akademia Nauk Stosowanych w Tarnowie.

ków badania ankietowego wśród pracowników akademickich uczelni (grupa najmłodszych profesorów „belwederskich” i doktorów habilitowanych, którzy otrzymali tytuły i stopnie naukowe w latach 2017-2022).

Nad prawidłowością i rzetelnością przygotowania rankingu czuwała Kapituła, w skład której wchodzi: prof. Michał Kleiber, b. prezes PAN, przewodniczący Ka-

pituły, prof. Marek Sajfjan, sędzia Trybunału Sprawiedliwości UE, prof. Krzysztof Diks, b. przewodniczący PKA, prof. Wiesław Banyś, b. przewodniczący KRASP, prof. Józef Garbarczyk, b. przewodniczący KRePSZ, prof. Bogusław Smólski,

b. rektor-komendant WAT, prof. Marek Krawczyk, b. rektor WUM, Edyta Demby-Siwiek, prezes Urzędu Patentowego RP, dr Jarosław Protasiewicz, dyrektor Ośrodka Przetwarzania Informacji PIB, Włodzimierz Kiciński, wiceprezes ZBP, Tomasz Psonka, dyrektor ds. Rozwiązań Badawczych w Europie Środkowo-Wschodniej w Elsevier i Waldemar Siwiński, kierownik Rankingu Szkół Wyższych.



Świętowanie wygranej w rankingu



Rektor J. Nitychoruk, kanclerz J. Niewińska, prorektor ds. kształcenia i studentów E. Niżnikowska oraz prorektor ds. międzynarodowych T. Grudniewski podczas gali „Perspektywy”

Ranking Publicznych Uczelni Zawodowych w roku 2022 obejmował 19 publicznych uczelni specjalizujących się w kształceniu na poziomie praktycznym.

Metodologia rankingu w tym roku obejmowała takie wskaźniki, jak: efektywność naukowa – 28%, potencjał naukowy – 15%, umiędzynarodowienie – 15%, prestiż – 12%, absolwenci na rynku pracy – 12%, warunki kształcenia – 10%, innowacyjność – 8%. ABNS uzyskała 100 punktów w kategoriach: ocena parametryczna oraz efektywność pozyskania zewnętrznych środków finansowych. Osiągając wskaźnik rankingowy 100 pkt, wyprzedziła zajmującą II miejsce Akademię Nauk Stosowanych w Łomży o 13,6 pkt. Na III miejscu znalazła się Akademia Nauk Stosowanych w Tarnowie.

Kapituła dołożyła wszelkich starań, aby wyniki rankingu – adresowanego do kandydatów na studia – zostały opublikowane przed rozdaniem świadectw dojrzałości, co ułatwi kandydatom dokonanie wyboru studiów. Ranking dostarcza również

wiarygodnych informacji oraz pomaga w przemyślanym wyborze uczelni i kierunków studiów.

W ofercie Akademii Białskiej Nauk Stosowanych im. Jana Pawła II na najbliższy rok akademicki można znaleźć 22 kierunki studiów. Oferujemy studia stacjonarne, niestacjonarne, podyplomowe oraz studia w języku an-

gielskim: computerscience, nursing, tourism and recreation. Nasza uczelnia wspiera studentów nie tylko atrakcyjnymi stypendiami, zapewnia także bezpłatne studia w atrakcyjnych warunkach z wykorzystaniem nowoczesnej, stale rozbudowującej się bazy dydaktycznej. Dbamy o rozwój naukowy studentów i pracowników, stawiamy na intensyfikację praktycznych umiejętności zawodowych, a także jesteśmy ważnym i prestiżowym ośrodkiem akademickim w północno-wschodniej części woj. lubelskiego. Uczelnia posiada 22-letnie doświadczenie edukacyjne, potwierdzone pozytywnymi ocenami Polskiej Komisji Akredytacyjnej oraz Krajowej Rady Akredytacyjnej Szkół Pielęgniarek i Położnych.

Serdecznie zapraszamy do zapoznania się z całą ofertą studiów ABNS w Białej Podlaskiej. U nas kandydaci na studia nie ponoszą opłaty rekrutacyjnej. W ABNS w Białej Podlaskiej warto studiować – zapraszamy!

*Jowita Grochowiec
Dyrektor Gabinetu Rektora*



Event przy siedzibie uczelni



OTWARCIE CENTRUM SYMULACJI POŁOŻNICZYCH

12 maja oddano do użytku Centrum Symulacji Położniczych, które stanowi ogromne wsparcie dla dydaktyków i studentów na położnictwie. To nowy kierunek w ofercie ABNS; uprawnienia do prowadzenia kształcenia uczelnia uzyskała pod koniec 2021 r.

Kształcenie na kierunku położnictwo trwa 6 semestrów (3 lata) a jego celem jest przygotowanie absolwentów i absolwentek do podjęcia pracy w zawodzie położnej/położnika. Pomysłodawcą utworzenia kierunku położnictwo w ówczesnej Państwowej Szkole Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, a obecnie Akademii Białskiej Nauk Stosowanych im. Jana Pawła II, był rektor – prof. dr hab. Jerzy Nitychoruk oraz dyrekcja Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Białej Podlaskiej.

Niezmiernie istotne jest odpowiednie wyszkolenie przyszłych położnych/położników w zakresie opieki nad kobietą w różnych okresach jej życia, szczególnie w zakresie postępowania w sytuacjach nagłych, zagrażających życiu matki i dziecka. Przeprowadzone w ostatnich latach na świecie badania wskazują, że ćwiczenia praktyczne przeprowadzone na zaawansowa-

nych symulatorach porodowych symulujących trudne sytuacje kliniczne skracają krzywą uczenia i poprawiają umiejętności manualne. Zwiększa to szansę na prawidłowe postępowanie w sytuacji rzeczywistego wystąpienia danego problemu klinicznego.

Akademia Białska Nauk Stosowanych, chcąc sprostać tym wyzwaniom, utworzyła nowoczesne Centrum Symulacji Położniczych, w którym studenci pod nadzorem instruktorów symulacji medycznych będą mieli możliwość nabycia umiejętności prawidłowego postępowania w przyszłej pracy zawodowej.

Centrum Symulacji Położniczych stanowią:

- **sala porodowa ze sterownią**, która została wyposażona w zaawansowany symulator kobiety rodzącej, pozwalający na przeprowadzenie symulacji porodu prawidłowego oraz powikłanego. Umożliwia on ćwiczenie

zabiegów położniczych między innymi w dystocji barkowej, porodzie miednicowym oraz krwotoku położniczym. Oprogramowanie stwarza możliwości przeprowadzenia scenariuszy klinicznych porodu fizjologicznego, porodu powikłanego oraz takiego, w którym zagrożone jest życie matki. Nowoczesny symulator noworodka pozwala na przeprowadzenie scenariuszy postępowania z noworodkiem po porodzie fizjologicznym oraz postępowania resuscytacyjnego. Sterownia umożliwia osobom prowadzącym sesje symulacyjne nadzorowanie działania symulatora oraz systemu audio-video, który obsługuje technik symulacji. Przestrzeń jest stworzona w taki sposób, aby umożliwić bezpośrednią obserwację ćwiczących oraz komunikację z nimi;

- **pracownię umiejętności położniczych** wyposażone w tre-



„Akademia Bialska Nauk Stosowanych utworzyła nowoczesne Centrum Symulacji Położniczych, w którym studenci będą mieli możliwość nabycia umiejętności prawidłowego postępowania w przyszłej pracy zawodowej.



nażery i fantomy do nauki umiejętności technicznych, które umożliwiają prowadzenie zajęć z zakresu opieki położniczej nad ciężarną, rodzącą, kobietą w porożu i noworodkiem oraz opieki ginekologicznej;

- **izba przyjęć położniczo-ginekologiczna** oraz **sala opieki poporodowej** – odzwierciedlające warunki szpitalne.

W strukturze centrum znajduje się także sala szkoły rodzenia oraz gabinet podstawowej opieki zdrowotnej.

Bezpośredni nadzór nad Centrum Symulacji Położniczych pełni kierownik Zakładu Położnictwa dr n. o zdr. Iwona Gładysz w ramach Wydziału Nauk o Zdrowiu, którym kieruje dziekan dr n. o zdr. Justyna Paszkiewicz. Działalność Zakładu

Położnictwa jest ściśle związana z Zakładem Pielęgniarstwa, kierowanym przez dr n. med. Stanisławę Spisacką. Koszty związane z uruchomieniem Centrum Symulacji Położniczych to około 2 000 000 zł.

*dr n. o zdr. Iwona Gładysz
kierownik Zakładu Położnictwa*

KALENDARIUM

kwiecień – czerwiec 2022 r.

KWIECIEŃ

14 kwietnia

Nauczyciele akademicy ABNS otrzymali dodatki za osiągnięcia publikacyjne za rok 2021.

22 kwietnia

Akademickie Liceum Ogólnokształcące zorganizowało konferencję pn. „Tego świata już nie ma... Historia białskich Żydów”, podczas której uczniowie kl. III B ALO zaprezentowali efekty swojego projektu upamiętniającego społeczność żydowską w Białej Podlaskiej. Projekt zajął I miejsce w konkursie zorganizowanym przez Forum Dialogu – organizację pozarządową zajmującą się dialogiem polsko-żydowskim. O projekcie pisze nauczycielka ALO, Sylwia Tyburska, zaś tragiczne losy białskich Żydów przedstawia historyk Paweł Pakuła, również nauczyciel akademickiego liceum i jeden z prelegentów konferencji (str. 12-14).

MAJ

5 maja

Prezydium Polskiej Komisji Akredytacyjnej wydało uchwałę pozytywnie opiniującą utworzenie w ABNS kierunku architektura krajobrazu. Studia trwają 7 semestrów i kończą się uzyskaniem tytułu zawodowego inżyniera.

6–7 maja

Delegacja uczelni wzięła udział w międzynarodowej konferencji edukacyjnej dla szkolnictwa wyższego i targach edukacyjnych z udziałem potencjalnych kandydatów z krajów afrykańskich „Global Education Fair” w Kigali zorganizowanych przez United Scholars Center z siedzibą w Rwandzie. O tym wydarzeniu piszemy także na str. 8.



Dzień Patrona

12 maja

Odbyło się uroczyste otwarcie Centrum Symulacji Położniczych. To miejsce, w którym studenci położnictwa pod nadzorem instruktorów symulacji medycznych będą mieli możliwość nabycia umiejętności prawidłowego postępowania w przyszłej pracy zawodowej. Relację z tej uroczystości publikujemy na str. 4-5.

18 maja

W murach uczelni zorganizowano Dzień Patrona. W programie znalazły się: rozstrzygnięcie VIII edycji konkursu plastycznego ALO pod hasłem „Jan Paweł II – Orędownik Pokoju” oraz przedstawienie – teatru cieni – poświęcone życiu papieża. Nie zabrakło tradycyjnych papieskich kremówek.

26–29 maja

W ABNS odbywał się w tych dniach XXXVI Zjazd Forum Uczelni Zawodowych. Forum Uczelni Zawodowych PSRP jest formalnym

zrzeszeniem 32 samorządów studenckich państwowych wyższych szkół zawodowych. Podczas tegorocznego Zjazdu wybrano nowego przewodniczącego FUZ – został nim student PWSTE w Jarosławiu, Konrad Bajdak. Relację z tego wydarzenia publikujemy na stronie 37.

27 maja

Decyzją Ministra Edukacji i Nauki ABNS uzyskała uprawnienia do utworzenia studiów pierwszego stopnia o profilu praktycznym na kierunku rusycystyka. Oferta

Wręczenie Studenckich Stypendiów Marszałka Województwa Lubelskiego



kształcenia obejmuje dwa moduły do wyboru: rosyjski język biznesu z tłumaczką oraz język rosyjski w logistyce i administracji celno-skarbowej. Absolwent uzyskuje tytuł zawodowy licencjata.

30 maja

W Lublinie odbyło się uroczyste wręczenie Studenckich Stypendiów Marszałka Województwa Lubelskiego studentom osiągającym wybitne wyniki w nauce. Laureatom podczas uroczystości towarzyszyła prorektor ds. nauki, dr hab. Agnieszka Siedlecka, prof. uczelni.

31 maja – 4 czerwca

W Denver w Stanach Zjednoczonych odbyła się konferencja i targi NAFSA 2022. W trakcie targów ABNS pełniła dyżur na polskim stoisku NAWA. NAFSA 2022 to pierwsza od 2 lat konferencja, która odbyła się w formie stacjonarnej. Polskie stoisko oprócz przedstawicieli innych uczelni odwiedził m.in. Konsul Honorowy RP Tomasz Skotnicki oraz dr Joanna Regulska z Uniwersytetu Kalifornijskiego w Davis. Konferencja i targi NAFSA zgromadziły ponad 9 000 uczestników ze 95 krajów na całym świecie. Udział w targach NAFSA to doskonała okazja do promocji polskiego szkolnictwa wyższego, nawiązania kontaktów z międzynarodowymi organizacjami o profilu edukacyjnym, a także do wymiany doświadczeń z innymi specjalistami zajmującymi się edukacją i międzynarodowymi wymianami.



Konferencja i targi NAFSA



Musical GREASE

CZERWIEC

1 czerwca

Studenci kierunku turystyka i rekreacja zorganizowali w murach uczelni Targi Turystyczne. Podczas targów prezentowane były atrakcje turystyczne wybranych krajów, a także oferty biur podróży.

3 czerwca

Odbyła się premiera musicalu GREASE, w czasie której zorganizowano zbiórkę na rzecz Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Żalutyniu. To już drugi musical na naszej uczelni. Tym razem powstał w wyniku współpracy Studenckiego Koła Naukowego Kurtyna i Uczelnianej Rady Samorządu Studenckiego. Historia opowiada o letnim romansie Danny'ego i Sandy, który niespodziewanie spotykają się ponownie w liceum Rydell High. Jednak Sandy, tak zwana dziewczyna „z sąsiedztwa”, nie pasuje do wizerunku „bad boya” Danny'ego w szkole (zdjęcie 4).

7-8 czerwca

Odbyły się Juwenalia ABNS. Na studentów czekały konkursy, pokazy szkół tańca oraz występy studentów. W strefie koncertowej zaprezentowali się DJ-e oraz gwiazdy wieczoru: Łydka Grubasa i Stachursky. Szczegółową relację ze studenckiego święta publikujemy na str. 31-33.

22 czerwca

Podczas uroczystej Gali „Perspektyw” zostały ogłoszone wyniki Rankingu Publicznych Uczelni Zawodowych. ABNS została wybrana najlepszą uczelnią w kraju. ABNS od 2013 roku zajmuje miejsca na podium, w tym już po raz piąty jest na I miejscu. O tym wydarzeniu piszemy również na str. 2-3.

27 czerwca

W ABNS odbyła się regionalna konferencja gospodarcza Biały Kongres Przedsiębiorczości. Organizatorami wydarzenia była ABNS oraz Białkopodlaska Izba Gospodarcza w Białej Podlaskiej. Celem kongresu było m.in. kształtowanie pozytywnego wizerunku Południowego Podlasia jako dogodnego obszaru do prowadzenia działalności gospodarczej, stworzenie możliwości konfrontacji poglądów dotyczących założeń strategicznych rozwoju Południowego Podlasia, prezentacja potencjału badawczego ABNS oraz wyników badań przedsiębiorstw z regionu Południowego Podlasia. O kongresie przeczytaj Państwo w kolejnym numerze czasopisma.

Przygotowała Paulina Rynkiewicz

Źródła:

*facebookowy profil ABNS,
informacje przekazane przez
Samorząd Studencki
i Dyrektor Gabinetu Rektora*

Międzynarodowe targi edukacyjne w Rwandzie

W ramach realizacji założeń wynikających ze strategii uczelni dotyczących pozyskiwania kandydatów na studia z zagranicy oraz w celu poszerzenia oferty edukacyjnej o studia w języku angielskim podjęliśmy kolejne działania rekrutacyjne poza granicami naszego kraju. W maju 2022 roku delegacja uczelni wzięła udział w międzynarodowej konferencji edukacyjnej dla szkolnictwa wyższego i targach edukacyjnych z udziałem potencjalnych kandydatów z krajów afrykańskich „Global Education Fair” w Kigali zorganizowanych przez United Scholars Center z siedzibą w Rwandzie.

United Scholars Center zajmuje się edukacją na poziomie szkolnictwa wyższego, reprezentuje uczelnie z całego świata, a jej prezesem jest Ismael Niyomurizi.

Targi skierowane były do młodych osób, które chcą podjąć studia wyższe w uczelniach na całym świecie. W dobie szybkiej i dostępnej komunikacji studiowanie za granicą jest globalnym trendem. Targi były okazją do kolejnego etapu wzmocnienia rozpoznawalności, zaprezentowania oferty edukacyjnej uczelni oraz do wymiany informacji o systemie nauczania Akademii Białskiej Nauk Stosowanych im. Jana Pawła II na rynku zagranicznym. Na tle uczestniczących w targach polskich uczelni ABNS im. Jana Pawła II cieszyła się dużym zainteresowaniem odwiedzających, m.in. ze względu na wdrażany system informatyczny umożliwiający realizację kształcenia zdalnego w ramach projektu „Uczelnia dostępna dla wszystkich”.

Odwiedzający targi mogli uzyskać informacje o programach nauczania na kierunkach prowadzonych w uczelni w języku angielskim,



tj. na pielęgniarstwie, informatyce oraz turystyce i rekreacji, bazie dydaktycznej, specjalistycznych pracowniach, laboratoriach, jak też o warunkach życia studentów.

Delegacja uczelni odbyła spotkania z potencjalnymi kandydatami na studia, rekruterami, jak też partnerami z zagranicznych i polskich uczelni. Oferta ABNS im. Jana Pawła II cieszyła się dużym zainteresowaniem odwiedzających, m.in. ze względu na to, że oferta studiów w języku angielskim dotyczy kierunków z przyszłością i perspektywami zatrudnienia nie tylko w Polsce, ale również wielu krajach europejskich i na świecie. Zwracając uwagę na studia w języku angielskim w ABNS im. Jana Pawła II, potencjalni kandydaci brali pod uwagę fakt, że kształcenie jest tańsze niż w innych porównywalnych jednostkach na terenie Europy – uwzględniając czesne oraz koszty utrzymania.

Udział w targach to również niepowtarzalna okazja, by bliżej poznać oczekiwania kandydatów, ich kulturę, mentalność, podejście do wykonywanego zawodu oraz spojrzenie na świat. Liczne spotka-

nia pozwoliły przede wszystkim nawiązać kontakty, które mogą okazać się owocne dla wszystkich uczestników targów.

Uczelnia zachęca zagranicznych studentów innowacyjnym podejściem do kształcenia, bogatą bazą dydaktyczną, specjalistycznymi pracownikami umiejętności zawodowych oraz atrakcyjnym dla studentów zapleczem sportowo-rekreacyjnym.

Rezultatem udziału w międzynarodowych targach w Kigali był obszerny wywiad o naszej uczelni, jaki ukazał się w mediach rwandyjskich. Delegacja uczelni miała okazję spotkać się z Konsulem Honorowym Rzeczypospolitej Polskiej w Kigali, Panem Charlesem Ngarambe.

Po targach pewne jest, że ABNS im. Jana Pawła II może być atrakcyjnym miejscem studiów w języku angielskim dla młodzieży z całego świata. Udział w targach międzynarodowych jest też okazją do promocji naszego kraju na arenie międzynarodowej.

*Aleksandra Derlukiewicz
Agnieszka Kaliszuk
Magdalena Maciejuk*



KONSORCJUM NA RZECZ WODY PITNEJ

Jednym z problemów ludzkości, związanym z rozrostem cywilizacyjnym, jest niedobór wody. Dostępność do wody słodkiej, ze względu na jej nierównomierne rozmieszczenie w czasie i przestrzeni oraz szczególnie związany z tym ograniczony dostęp do wody czystej, skutkuje niewystarczającą produkcją żywności, czego konsekwencją jest głód. Równolegle obserwuje się sukcesywne podnoszenie poziomu wód morskich (szacunkowo 2 mm na rok, czyli oceany zabierają 722 km³ gruntu). Zatapianie obszarów przybrzeżnych wpływa na narastające ograniczenie powierzchni terenów uprawnych, a co za tym idzie, migracje ludności oraz konflikty.

Okolo miliarda ludzi nie ma dostępu do czystej wody. Jej niedobór prowadzi do niedoboru żywności; okolo 800 milionów ludzi jest głodnych, milion umiera z głodu co roku. Naprzeciw wspomnianym zagrożeniom wychodzi nauka o wodzie – hydrologia. Koncentruje się ona przede wszystkim na tym, jak kształtuje się dystrybucja, dostępność i zasoby wody w świecie. W ramach hydrologii funkcjonują różne projekty badawcze, a jednym z tematów zainteresowań są te skupiające się na technikach odzyskiwania i gromadzenia wody słodkiej.

W związku z intensywnie pojawiającymi się inicjatywami, które mają być receptą na wymienione powyżej zagrożenia, w maju 2022 roku delegacja Akademii Białskiej Nauk Stosowanych im. Jana Pawła II uczestniczyła w wizycie na Wydziale Hydrologii i Nauki o Atmosferze Uniwersytetu Arizony. Gospodarzem wizyty był profesor honorowy ABNS im. Jana Pawła II, a zarazem pracownik Uniwersytetu Arizony, profesor Marek Zreda.

Celem wizyty było rozpoczęcie współpracy w ramach międzynarodowego konsorcjum uczelni opracowującego projekt dotyczący technik gromadzenia i pozyskiwania wody słodkiej. Omawiany podczas wizyty międzynarodowy projekt proponuje zupeł-



Profesor Marek Zreda podczas spotkania z delegacją ABNS – rektorem prof. J. Nitychorukiem, przewodniczącym Rady Uczelni A. Chodzińskim oraz prorektorem ds. międzynarodowych dr. inż. T. Grudniewskim

„**Celem wizyty było rozpoczęcie współpracy w ramach międzynarodowego konsorcjum uczelni opracowującego projekt dotyczący technik gromadzenia i pozyskiwania wody słodkiej. Omawiany podczas wizyty międzynarodowy projekt proponuje zupełnie nowy kierunek badań naukowych i wdrożeń technologicznych.**”

nie nowy kierunek badań naukowych i wdrożeń technologicznych. Priorytetem przygotowywanego projektu jest globalna redystrybucja wody słodkiej – sprawiedliwa (w oparciu o potrzeby), skuteczna i tania (finanse, zasoby, wpływ).

Dodatkowo inicjatorzy projektu biorą pod uwagę wpływ podejmowanych działań na środowisko, gdyż, jak wiadomo z historii, zaspokajanie do-
rażnych i pozornie nieszkodliwych potrzeb cywilizacyjnych może w aspekcie długookresowym powodować

nieodwracalne zmiany. Jednym z proponowanych rozwiązań wskazanych powyżej problemów może być zbieranie wody nad oceanem, nad lodolodami i z lodolodów przy ujściach rzek. Następnie taka woda mogłaby być transportowana i magazynowana pod powierzchnią w celu

dystrybucji do użytkowników. Krytycznym aspektem prac nad projektem jest ocena, gdzie redystrybucja wody jest najbardziej efektywna i wydajna.

W ramach konsorcjum współpracę zaproponowano ABNS im. Jana Pawła II, Uniwersytetowi Hawajskiemu, Uniwersytetowi George’a Masona, Uniwersytetowi Amerykańskiemu w Waszyngtonie, Uniwersytetowi Arizony.

*dr inż. Tomasz Grudniewski
prorektor ds. międzynarodowych*

Projekt MOSMEN

– transnarodowe spotkanie partnerów

W 42 numerze „Bialskiego Przeglądu Akademickiego” prezentowaliśmy cele i założenia międzynarodowego projektu edukacyjnego MOSMEN, który od września 2021 roku jest realizowany w naszej uczelni (numer projektu 2020-1-PL01-KA203-081993). Covidowe restrykcje mocno ograniczały możliwości realizacji prac projektowych w bezpośrednim kontakcie z partnerami zagranicznymi, dlatego wszystkie dotychczasowe spotkania i prace realizowano zdalnie lub w systemie hybrydowym.

W dniach 21–22 kwietnia 2022 przedstawiciele zespołów projektowych trzech partnerskich uczelni, tj. Akademii Bialskiej, Uniwersytetu w Peczu (Węgry) oraz Uniwersytetu w Nowym Sadzie (Serbia) po raz pierwszy mieli możliwość spotkać się osobiście w ramach **Trzeciego Transnarodowego Spotkania Partnerów MOSMEN** (pełna nazwa projektu: Development of the Master Level of Sports Management with Special Emphasis on the Field of Sports). Spotkanie odbyło się na Uniwersytecie w Peczu. Polski zespół projektowy reprezentowany był przez kierownika projektu dr. Mariana Stelmacha, członkinię zespołu merytorycznego dr. Ewę Stępień oraz tłumaczkę dr. Ewę Fiutkę.

Pecz to piąte co do wielkości miasto Węgier (ok. 150 tys. miesz-



Siedziba władz komitatu (jednostki administracyjnej) Baranya w Peczu

kańców) położone na południowych stokach pasma górskiego Mecsek. Jest miastem pełnym zabytków i muzeów, stąd też określane jest często

mianem „węgierskiego Wiednia”. Jego nazwa pochodzi prawdopodobnie od liczebnika pięć, określającego liczbę kościołów w mieście.

W 1367 roku król Ludwik I Wielki (w latach 1370-1382 także król Polski – znany jako Ludwik Węgierski) ufundował uniwersytet (węg. *Pécsi Tudományegyetem*), którego spadkobiercą jest dzisiejsza uczelnia – **University of Pécs** (Uniwersytet w Peczu). Jest to jedna z największych uczelni wyższych na Węgrzech – na 10 wydziałach kształcą się tutaj aktualnie ponad 20 000 studentów. Uniwersytet zatrudnia przeszło 1400 dydaktyków i pracowników naukowych, a w rankingu najlepszych uczelni na świecie plasuje się w grupie „Top 1000”.

Gospodarzem spotkania był Wydział Nauk o Zdrowiu na czele z dziekanem, prof. dr. Pongrácem





Uczestnicy spotkania – w tle tradycyjne, zabytkowe domki winiarskie w Villánykövesd

Ácsem wraz z całym węgierskim zespołem projektowym MOSMEN.

Harmonogram pierwszego dnia spotkania obejmował:

- prezentację zagadnień związanych z zarządzaniem, administracją i finansami – omawiano znaczenie terminowo składanej i prawidłowo wypełnianej dokumentacji oraz dokonywanie na bieżąco rozliczeń finansowych zgodnie z planem zawartym we wniosku projektowym. Partnerzy uzgadniali także termin i miejsce kolejnego Transnarodowego Spotkania, które zaplanowano na 29–30 września 2022 w Uniwersytecie w Nowym Sadzie (Serbia) w czasie Europejskiego Tygodnia Sportu;
- prezentację aktualnego stanu przygotowania platformy e-learningowej MOSMEN dostępnej pod adresem: www.odine.hu (wersja tymczasowa, testowa) oraz uzgodnienie struktury, układu i wyglądu materiałów edukacyjnych zamieszczanych wraz z prezentacją przykładowego przewodnika opracowanego przez kolegów z Uniwersytetu w Nowym Sadzie w ramach projektu „Sport dla zdrowia”;
- okolicznościową kolację w winnicy Blum Cellar, połączoną z degustacją węgierskich win

z regionu Villány. Uprawa winorośli w tym regionie ma tysiącletnią tradycję, czego dowodem są zabytki z czasów rzymskich zlokalizowane na wzgórzu Villány. Warunki do uprawy winorośli są tutaj idealne – wiosna przychodzi wcześniej, a lato jest długie i gorące. Ze względu na uwarunkowania geograficzne i kulturę winiarską różnych narodowości zamieszkujących te tereny powstają tu najlepsze i najwyższej jakości wina węgierskie.

Harmonogram drugiego dnia spotkania obejmował:

- zwiedzanie zaplecza naukowo-badawczego Wydziału Nauk o Zdrowiu;

- dyskusję na temat dbałości o kluczowe wskaźniki efektywności projektu, takie jak: ankiety satysfakcji, wywiady z uczestnikami imprez upowszechniających rezultaty projektowe, dokumentacja aktywności w mediach społecznościowych oraz inne działania upowszechniające;
- prezentację, omówienie oraz dyskusję na temat opracowania przewodnika dla nauczyciela (Teacher's Guide) stanowiącego jedno z kluczowych zadań projektu MOSMEN;
- oficjalne zakończenie TPM.

*doc. dr Marian Stelmach
mgr Anna Maksymiuk*



Obrady w trakcie spotkania

TEGO ŚWIATA JUŻ NIE MA...

HISTORIA PEWNEGO PROJEKTU

„Jeśli zajmiesz się tą tematyką, to zostaniesz z nią do końca”. Takie zdanie usłyszałam jakiś czas temu. Nie pamiętam, od kogo, na pewno od jakiegoś pasjonata historii. Przyznałam w duchu rację autorowi tych słów. Od kilku miesięcy wraz z moją klasą III B pracowaliśmy nad ogólnopolskim projektem upamiętniającym społeczność żydowską w małych i średnich miejscowościach. Naszą opowieść o historii projektu Szkoła Dialogu realizowanego w Akademickim Liceum Ogólnokształcącym zacznijmy jednak od samego początku...

Był szary i nieprzyjemny luty 2021 roku, środek pandemii, która sparaliżowała cały świat, a nas zamknęła w domach i przykleiła do ekranów komputerowych. Wszyscy mieliśmy już dość takiego życia. Patrzyłam na blade i zmęczone twarze moich uczniów, które wyglądały z kwadracików aplikacji do zdalnego nauczania, i stwierdziłam, że muszę coś zrobić, w przeciwnym razie wrócimy do stacjonarnej nauki w dramatycznym stanie. Zaczęłam rozglądać się za projektami, które pomogłyby

mi na nowo scalić zespół klasowy, zapalić iskrę zainteresowania, sprawić, abyśmy znaleźli chęć do działania. I znalazłam. Jedno kliknięcie i sprawdzenie, co trzeba zrobić, aby wziąć udział w projekcie – i już wiedziałam, że to jest to, czego szukam. Krótka rozmowa z uczniami, ich zgoda na udział w projekcie i... start.

Zaczęliśmy od cyklu warsztatów prowadzonych przez doświadczoną trenerkę ze Szkoły Dialogu. Wszystkie spotkania odbywały się online, co znacznie utrudniało nam pracę.

Już wtedy dojrzywały w nas pomysły na to, jakie działania podjąć i w jakim kierunku pójść. Postanowiliśmy poszukać ludzi, którzy zajmują się dziejami społeczności żydowskiej w naszym mieście. Skontaktowaliśmy się z Cezarym Nowogrodzkim, białskim regionalistą i pasjonatem historii. Spotkanie z nim mogę uznać za właściwy początek naszej pracy nad projektem, gdyż dało nam ono motywację i cel.

11 maja spędziliśmy w towarzystwie potomków rodziny Torenhaj-



Mapa miejsc związanych ze społecznością białskich Żydów przygotowana przez uczniów ALO



Paweł Pakuła, jeden z prelegentów konferencji „Tego świata już nie ma...”

mów, którzy co roku przyjeżdżają do Białej Podlaskiej w poszukiwaniu śladów swojej rodziny. Mężczyźni opowiedzieli nam o zawiłych losach swoich przodków. Z całej rodziny zamieszkującej Białą Podlaską ocalał tylko jeden człowiek, wszyscy inni zginęli podczas okupacji. Nikt nie wie, w jakich okolicznościach i gdzie. Być może w mieście, podczas rozstrzeliwań, być może podczas likwidacji getta, w czasie długiej drogi na pociąg, który miał ich wywieźć do Treblinki, być może w obozie zagłady. Ta opowieść nami wstrząsnęła. Oczami wyobraźni zobaczyliśmy obrazy, które były przerażające. Widzieliśmy łzy w oczach starszego człowieka, który zobaczył pusty plac po zburzonej miesiąc wcześniej kamienicy swojego ojca. Takich emocji nie da się wyrazić słowami.

Zaczęliśmy szukać informacji na temat społeczności żydowskiej w Białej Podlaskiej. W trakcie wielu wycieczek po mieście odszukaliśmy pozostałości świata, który przeminął i, co najbardziej bolesne i zaskakujące, został zapomniany. Niewiele śladów zachowało się do dziś. Wiele budynków zostało zburzonych. Mieszkaniec Białej Podlaskiej nie jest informowany o całkiem niedawnej, strasznej historii miasta. Właśnie ta niewiedza zaskoczyła nas najbardziej. Własna niewiedza również. Poczuliśmy niezgodę na zastaną rzeczywistość.

Uznaliśmy, że musimy coś zrobić, żeby zebrane przez nas informacje trafiły do jak największej liczby mieszkańców. Postanowiliśmy pokazać mieszkańcom Białej Podlaskiej świat, którego już nie ma.

”Poczuliśmy, że powinniśmy zrobić jeszcze więcej, aby zachować pamięć o tym świecie, a mieszkańców pochodzenia żydowskiego uchronić od kolejnej zagłady – zapomnienia.”

Zdecydowaliśmy się zorganizować happening na ulicach Białej Podlaskiej. W tym celu przygotowaliśmy plansze, na których zapisaliśmy proste komunikaty informujące o tym, co znajdowało się lub wydarzyło w danym miejscu. Wybraliśmy Szkolny Dwór, na którym stała przepiękna synagoga, ulicę Janowską, przy której znajdował się dawny szpital żydowski, i Plac Wolności od strony Urzędu Miasta – tędy Żydzi z likwidowanego bialskiego getta byli prowadzeni do Międzyrzecza, gdzie czekały na nich bydłące wagony, które później zawiozły ich do Treblinki. Wybraliśmy również ulicę Łazienną. Przy niej stała mykwa, czyli rytualna łaźnia. Z planszą informującą o tym, że pod asfaltem znajdują się nagrobki z bialskiego cmentarza, stanęliśmy przy ulicy Zamkowej. W ten sam sposób poinformowaliśmy również bialczan o tym, że naprzeciwko domu handlowego Sawko rozstrzeliwano ludzi. Wiele osób przechodziło obok nas i czytało napisy na planszach.

Na Placu Wolności podszedł do nas starszy pan. Powiedział nam, że jest jednym z tych, którzy przeżyli likwidację getta. Został ukryty przez jedną z bialskich rodzin. Po wojnie ożenił się i wiódł spokojne i godne życie. To spotkanie było taką chwilą, w której uzmysłowiliśmy sobie, że czasem, choć niezwykle rzadko, los bywał łaskawy. Przekonaliśmy się, że podążamy właściwą drogą.

Przeglądaliśmy Internet w poszukiwaniu starych fotografii. Identyfikowaliśmy miejsca na nich uwiecznione. Niestety, niektórych budynków już dawno nie ma na mapie miasta. Ich identyfikacja była zatem niemożliwa. Z żalem oglądaliśmy puste przestrzenie, dzięki parkingi lub zniszczone budynki – w większości przypadków tylko to zostało po synagogach, kamienicach czy domach. Poszukiwaliśmy framug ze śladami po mezuzach – znaleźliśmy ich tylko kilka. Reszta zginęła razem z rozebranymi budynkami, tak jak te z ulicy Narutowicza lub Jatkowej, inne zostały usunięte podczas remontów.

Świadomość, że może niedługo i te nikłe ślady, które jeszcze pozostały, mogą ulec unicestwieniu, była bolesna. Tym mocniej poczuliśmy, że powinniśmy zrobić jeszcze więcej, aby zachować pamięć o tym świecie, a mieszkańców pochodzenia żydowskiego uchronić od kolejnej zagłady – zapomnienia. Stworzyliśmy zatem mapę centrum Białej Podlaskiej, na której umieściliśmy ważne dla kultury żydowskiej miejsca i budynki. Rozdaliśmy potem te mapy mieszkańcom naszego miasta.

Nasze starania zostały zauważone i docenione przez koordynatorów z Forum Dialogu. Zaproponowano nam, abyśmy zostali twarzami nowej edycji projektu. Razem z kamerzystą przemierzaliśmy centrum naszego miasta, pokazując ślady dawnego życia, opowiadając o naszych emocjach, dzieląc się zdobytą wiedzą i planami na przyszłość. W czerwcu 2021 roku zakończyliśmy

pracę nad projektem. Wystaliśmy obszernie sprawozdanie z naszych działań i ruszyliśmy w poszukiwaniu wakacyjnych przygód.

Wydawać by się mogło, że wraz z końcem prac projektowych zakończy się też nasze zainteresowanie tematyką społeczności żydowskiej. Nic bardziej mylnego. Wiele osób z Australii, Izraela czy Stanów Zjednoczonych skontaktowało się z nami i zaproponowało współpracę przy naszych kolejnych przedsięwzięciach. 18 marca spotkaliśmy się z Hilą Timor Aszur, autorką powieści „Skórka od chleba”. Hila opisała historię swojej babci, która w czasie wojny mieszkała przy ulicy Sadowej, naprzeciwko siedziby Urzędu Stanu Cywilnego. Opowieść o życiu Hani i Cemacha wywarła na nas ogromne wrażenie.

Projekt Szkoła Dialogu jest jednocześnie konkursem. Na poznanie jego wyników czekaliśmy do 31 marca. To był dla nas wielki dzień. Okazało się, że zdobyliśmy I miejsce w Polsce w kategorii „Poszukiwanie wiedzy”. Efekty i etapy naszej pracy pokazaliśmy podczas zorganizowanej 22 kwietnia konferencji „Tęgo świata już nie ma... Historia bialskich Żydów”, która odbyła się w naszej uczelni. Jej uczestnicy obejrzeli filmy i prezentacje, które powstały w trakcie realizacji projektu. Wysłuchali również trzech wykładów. Pierwszy został wygłoszony przez wielkiego pasjonata historii Białej Podlaskiej – Cezarego Nowogrodzkiego. Ten zna-



Spotkanie z Hilą Timor Aszur, autorką powieści „Skórka od chleba”

ny bialski regionalista opowiedział nam o czasach przedwojennych. Pan Dariusz Sikora, nauczyciel historii w Szkole Podstawowej nr 3 w Białej Podlaskiej, wygłosił wykład na temat ruchu oporu w bialskim getcie. Trzecim prelegentem był Paweł Pakuła – historyk uczący w Akademickim Liceum Ogólnokształcącym, który opowiedział o losach ludności żydowskiej w czasie wojny. Pięknym podsumowaniem konferencji był występ przygotowany przez szkolne koło teatralne. Pod kierunkiem Kamili Kolędy – nauczycielki języka polskiego – uczniowie wystawili „Polę”, spektakl oparty na sztuce Hanny Krall.

Cieszymy się z wielu entuzjastycznych opinii, które otrzymaliśmy po zakończeniu konferencji. Dzięki nim mamy przekonanie,

że nasza praca przyniosła zamierzone rezultaty, wzbudziła refleksję i sprawiła, że coraz więcej mieszkańców Białej Podlaskiej wie o tragicznych losach społeczności żydowskiej naszego miasta. Temat i prace z nim związane nadal są przedmiotem naszych zainteresowań. Już niebawem ruszamy z nowym projektem. Wszak kto raz zajmie się tą tematyką, pozostaje z nią już na zawsze...

Na koniec chciałabym zaznaczyć, że nie bez powodu używałam cały czas czasowników w liczbie mnogiej. Projekt Szkoła Dialogu był pracą grupową. Bez współpracy i wzajemnego inspirowania się nie byłoby filmów, prezentacji, wycieczek, poszukiwań, planów, konferencji i wygranej. Oto nazwiska i imiona uczniów klasy III B, którzy brali udział w projekcie i włożyli wiele serca i wysiłku w jego realizację: Kacper Banach, Aleksandra Borysiuk, Martyna Burda, Dominika Daniluk, Wiktoria Gabińska, Martyna Gromada, Aleksandra Gromadzka, Maciej Krzyżanowski, Sebastian Lewkowicz, Jan Lichaczewski, Gabriela Łęczycka, Kacper Martyniuk, Krzysztof Mormal, Karina Piotrowska, Julia Pszczel, Nikita Sakovich, Jakub Panasiuk i Klaudiusz Stębnienko.

Drodzy uczniowie, dziękuję Wam za wspólną pracę!

Sylwia Tyburska
Akademickie Liceum
Ogólnokształcące ABNS



Klasa III B wraz z wychowawczynią i autorką tekstu Sylwią Tyburską oraz Elżbietą Zarembą, dyrektorką ALO

GETTO W BIAŁEJ PODLASKIEJ

– TRAGICZNY KONIEC SPOŁECZNOŚCI BIALSKICH ŻYDÓW

Spacerując dziś po Białej Podlaskiej, spotykamy głównie przedstawicieli własnej narodowości i często nie zdajemy sobie sprawy, że miasto to miało dawniej zupełnie inną strukturę społeczną. Żydzi, mieszkający tu co najmniej od I połowy XVII wieku w XIX i na początku XX wieku, stanowili ponad połowę mieszkańców.



Getto w Białej Podlaskiej, róg ulicy Grabanowskiej (obecnie Moniuszki) i Wąskiej, 1942 rok – źródło: Muzeum Południowego Podlasia, szteti.org.pl

W 1921 roku 66% mieszkańców należało do społeczności żydowskiej. Trudniła się ona głównie handlem i rzemiosłem; w okresie międzywojennym do niej należała większość sklepów w mieście (284 sklepy żydowskie na 99 polskich). Wbrew stereotypom niewielu Żydów było bogatych i mieli niewielkie wpływy w Radzie Miasta, zdominowanej przez Polaków. Nie stanowili także jednolitej struktury pod względem poglądów politycznych. Byli bardzo liczni i religijni Żydzi ortodoksi, byli Żydzi nacjonalisci – syjoniści, byli zwolennicy żydowskiej socjalistycznej partii „Bund”. Kilka procent bialskich Żydów popierało nielegalną i wrogą niepodległej Polsce organizację komunistyczną. Tuż przed wybuchem II wojny światowej odsetek ludności żydowskiej zmniejszył się, z różnych powodów. Część wyjechała, a do miasta zaczęli przybywać Polacy, m.in. do pracy w Podlaskiej Wytwórni Samolotów. W 1938 roku na 20743 biał-

czan 6725 miało pochodzenie żydowskie (32,4%).

Wojna przyniosła polskim Żydom, w tym także bialskim, zagładę. Zanim jednak w powiecie usadowili się Niemcy, teren ten na około 2 tygodnie opanował sojusznik Hitlera – armia radziecka (25 września – 11 października 1939). W tym krótkim czasie część Żydów i Ukraińców w Białej Podlaskiej (m.in. zakład rymarski Wunderbojma) oraz w innych miejscowościach w powiecie stanęła po stronie okupanta. Witali go bramą powitalną, byli przewodnikami po mieście, wywieszali czerwone flagi, poszukiwali żołnierzy polskich wracających z frontu i uczestniczyli w ich zabójstwach, okradali domy oficerów 34. Pułku Piechoty. W Łomazach zbezczęścili katolicki kościół. Antoni Kutnik, autor wspomnień z czasów okupacji, zanotował: „Żydzi masowo włączyli się do organizowanej mili-

cji porządkowej. Nic więc dziwnego, że padł strach na tych Polaków, którzy przed wybuchem wojny mieli jakieś zatargi z Żydami lub byli ich dłużnikami. W obawie o swoje życie byli zmuszeni ukrywać się po wsiach u krewnych albo znajomych”.

Bialsy Żydzi pod okupacją niemiecką – okres początkowy

W świetle zbrodniczej ideologii niemieckich narodowych socjalistów oni, jako „rasa panów” (*Herrenvolk*), mieli prawo poszerzać swoją „przestrzeń życiową” (*Lebensraum*) kosztem ras niższych: Słowian i Żydów, których uznawano za „mało wartościowych” (*Minderwertig*) lub „podludzi” (*Untermenschen*). W szczególności trudnej, dużo gorszej niż Słowianie sytuacji znalazła się społeczność żydowska, której niemieccy naziści szczególnie nienawidzili. Prowadzona przez nich nieludzka polityka fizycznej eksterminacji doprowadziła do śmierci około 6 milionów Żydów w całej Europie, z których połowę stanowili Żydzi polscy. Wskutek ciągnącej się przez kilka lat zbrodni bardzo liczna w naszym kraju społeczność żydowska (10% społeczeństwa) po wojnie prawie przestała istnieć.

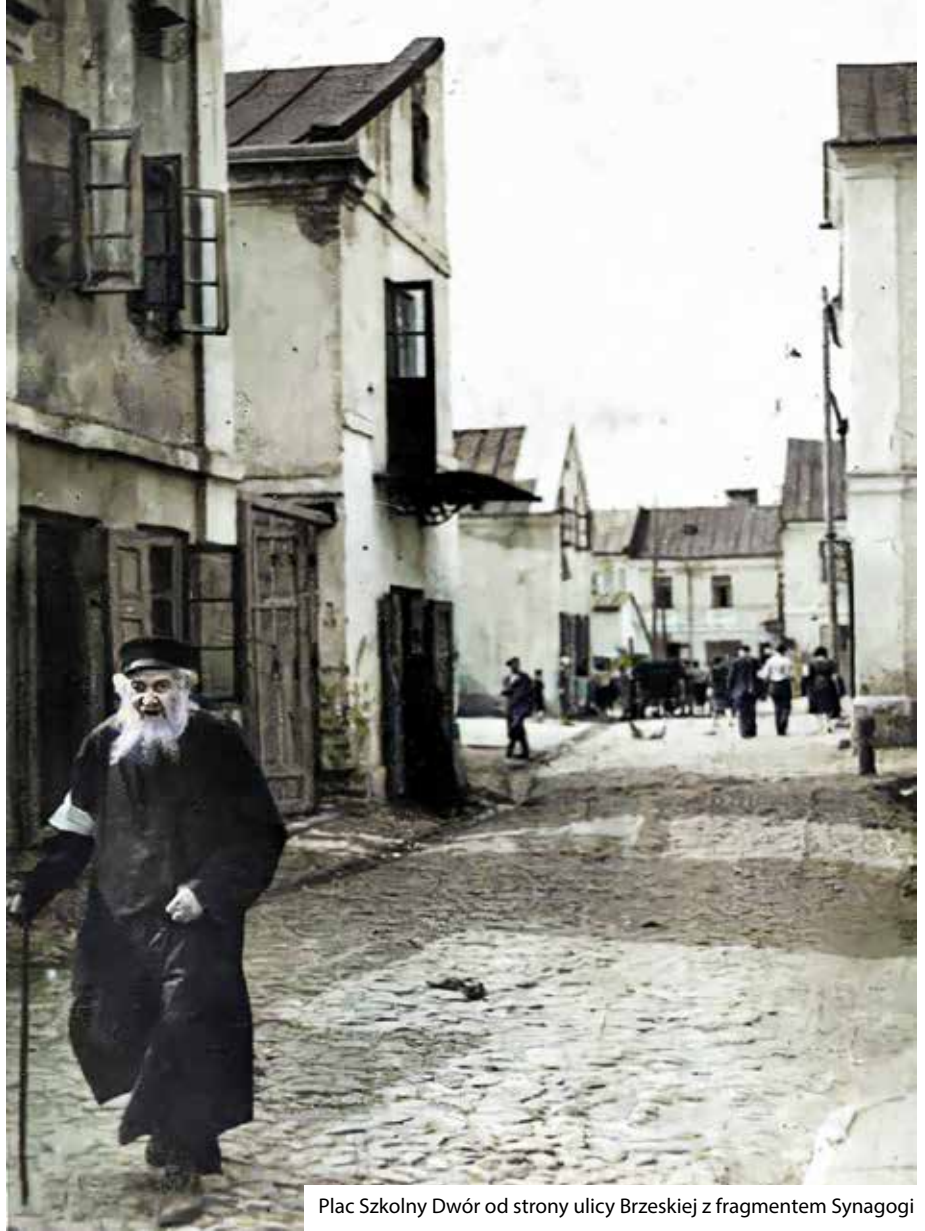
W czasie okupacji Biała Podlaska wchodziła w skład Dystryktu Lubelskiego, jednego z czterech dystryktów Generalnego Gubernatorstwa ze stolicą w Krakowie. Plany nazistów wobec Żydów na tym terenie nie były od początku sprecyzowane. Myślano, aby z Lubelszczyzny zrobić „rezerwat dla Żydów” – stąd przesiedlenia tysięcy migrantów żydowskich do Białej, m.in. około 2000 osób z Suwałk i z Serocka w pierwszych miesiącach okupacji. Rozważano ich wysiedlenie na Madagaskar, aż w końcu, w 1942 roku, zatwierdzono plan akcji „Reinhardt” – unicestwienia

wszystkich Żydów na podległych sobie terenach.

Czytelnik być może zastanawia się, dlaczego w takim razie Żydzi nie uciekli? Przecież na początku wojny mogli odejść, choćby z wycofującą się armią radziecką. Moses Feigenbaum, jeden z nielicznych ocalałych białskich Żydów i autor relacji, na którą się jeszcze wielokrotnie powołałyśmy, wyjaśnia: „Nikt nie spodziewał się strasznego końca. [Żydzi w Białej – P.P.] spodziewali się, że czasy mogą być trudne, ale kiedy życie Żyda w Polsce nie było trudne?”.

Tok myślenia żydowskich elit w swoich wspomnieniach z innego wschodniego miasteczka, Stanisławowa na Pokuciu, przytacza Stanisław Olszański: „Moi rodzice nie mieli wątpliwości, co czeka żydowską ludność, kiedy pojawią się Niemcy, i zaczęli natychmiast namawiać Wajsbergów, aby natychmiast uciekli ze Stanisławowa. Na Węgry. Moja mama nawiązała już kontakty z dowództwem garnizonu węgierskiego, a granica była otwarta. To dramatyczne, z jaką wiarą Pan Wajsberg wraz z żoną upierał się przy tym, że Niemcy to przecież kulturalny naród i nie zrobią takiej krzywdy jak Sowieci, którzy aresztowali, zamordowali i wywieźli tysiące ludzi. Choćby z tego względu, że nie mają przecież Sybiru. [...] Wajsbergowie nigdy nie wyszli z getta. Zginęli w dniu jego likwidacji”.

Getto, czyli dzielnica żydowska w Białej Podlaskiej, zostało utworzone dopiero w marcu 1941 roku, dużo później niż np. powstałe już w końcu 1939 roku getto wznickie. Pierwsze dwa lata okupacji niemieckiej to dla białskich Żydów okres stopniowego narastania represji. Przeprowadzano je głównie przy wykorzystaniu kilku rodzajów służb mundurowych. Najważniejsze z nich to: Tajna Policja Państwowa (Geheimstaatspolizei – Gestapo), policja ochronna (Schutzpolizei), żandarmeria (Gendarmerie), Służba specjalna (Sonderdienst) i Policja Kryminalna (Kriminalpolizei – Kripo). W 1942 roku Niemcy wzmocnili swoje siły w Białej, dosyłając szwadron policji konnej. Przy większych akcjach, takich jak likwidacja getta, mobilizowano do pomocy silny niemiecki garnizon wojskowy stacjonujący na białskim lotnisku. Funkcje pomocnicze pełniły: policja złożona z przedwojennych polskich policjantów, którzy pod groźbą kary śmierci musieli teraz służyć Niemcom (tzw. policja granatowa), oraz pomocnicza policja ukraińska (tzw. policja czarna).



Plac Szkolny Dwór od strony ulicy Brzeskiej z fragmentem Synagogi

Strategia Niemców wobec społeczności wyznania mojżeszowego w pierwszym okresie polegała przede wszystkim na eksploatacji na dwóch płaszczyznach: pracowniczej i finansowej. Eksploatacja pracownicza rozpoczęła się bardzo szybko: już 26 października 1939 r. wyszło zarządzenie Generalnego Gubernatora nakładające przymus pracy na wszystkich Żydów, od 14 do 60 roku życia. W Białej Podlaskiej powstały z czasem cztery obozy pracy. Kilka tysięcy Żydów pracowało w nich bardzo ciężko, po około 10 godzin dziennie. Najbardziej znanym obozem była „Vineta” zlokalizowana na przedmieściu Woli, pomiędzy skrzyżowaniem ulic Wesolej i Sidorskiej a torami kolejowymi. Ludność żydowska pracowała też w innych miejscach powiatu: na lotniskach w Białej i w Małaszewiczach, na kolei, przy melioracji, gdzie przez wiele godzin pracownicy stali po kolana w wodzie, w różnego typu zakładach, w administracji, u gospodarzy na wsi.

Finansowa płaszczyzna eksploatacji polegała na systematycznym odbieraniu pieniędzy, złota, kosztowności i ogólnie wszystkiego, co miało wartość. Administracja okupacyjna potrzebowała pośrednika do kontaktu ze społecznością żydowską, na początku jeszcze rozproszoną i niestłoczoną w getcie. W tym celu w listopadzie 1939 roku powstał w Białej Judenrat – Rada Żydowska. Na jej czele stanął Icchak Piżyc. Siedziba Judenratu znajdowała się początkowo na ulicy Brzeskiej, w 1941 roku została przeniesiona na Grabanowską (dziś Moniuszki), do domu Jacoba Kornbloom. Judenrat zbierał i dostarczał robotników do pracy przymusowej, których następnie sam musiał opłacić. Ponadto realizował kontrybucje – zbiórki dużych ilości pieniędzy lub kosztowności zarządzane przez okupanta. Bywało, że władze niemieckie brały zakładników i przetrzymywały, dopóki Żydzi nie zebrali żądanej kwoty. Według zachowanych polskich i żydowskich relacji źródłowych przy łupieniu Żydów

z Niemcami współpracowała polska administracja. Inne zadania Judenratu w początkowym okresie to opieka nad żydowskim szpitalem oraz zapewnianie opieki dla najuboższych przedstawicieli społeczności, zwłaszcza dzieci, poprzez prowadzenie jadłodajni w piekarni Fogela na ulicy Prostej. W celu usprawnienia samopomocy powstał Związek Żydowskiej Samopomocy. Przewodził mu Moshe Rodsienek. Miał siedzibę w domu Jakoba Kornblooma na ulicy Grabanowskiej (Moniuszki).

Getto 1941-1942 – ciasnota, choroby, głód, upokorzenia i śmierć

Oficjalne, głoszone przez Niemców cele formowania gett to: eliminacja szkodliwego wpływu Żydów na Polaków, likwidacja pokątnego handlu i spekulacji, zapobieganie roznoszeniu się epidemii. W rzeczywistości getta były nazistowskim instrumentem wyniszczania, gdzie ludzie ściśnięci na niewielkiej przestrzeni łatwo zarażali się wzajemnie chorobami, doświadczali głodu, braku opieki lekarskiej i stanowili łatwy obiekt represji. Izolacja społeczności żydowskiej od reszty ułatwiała jej okradanie, wykorzystywanie do pracy, a w końcu wywiezienie do obozów koncentracyjnych lub obozów zagłady.

Bialskie getto rozciągało się pomiędzy dzisiejszym Placem Wolności i deptakiem na ulicy Brzeskiej a cmentarzem. W planach ze stycznia 1941 miało się składać zaledwie z 48 nieruchomości. Główne ulice getta to ulica Grabanowska (Moniuszki) i Prosta. Teren dzielnicy żydowskiej obejmował ulicę Janowską, Daleką (dziś Nowa), Dzielną (dziś Sadowa), Rynkową (dziś Przechodnia), Brzeską, Ciasną i Wąską. Granice tak wytyczonej dzielnicy nie były szczelnie zamknięte. Istniała zarejestrowana na fotografiach brama oznaczająca początek getta, były ostrzeżenia o szerzącym się wewnątrz tyfusie – groźnej chorobie zakaźnej („Strzeż się tyfusu plamistego. Unikaj Żydów!”). Były też przejścia, ale nie zawsze pilnowane. Na zdjęciach możemy zobaczyć ogrodzenie z drewna i drutu kolczastego. Plany otoczenia getta murem zostały zarzucone, gdy Żydzi zapłacili okup.

Żydom bialskim mieszkającym poza tym obrębem odbierano nieruchomości, konfiskowano meble i stopniowo przenoszono do getta. Niektórzy próbowali zabezpieczać własność, przekazując ją czasowo zaufanym Polakom.

Niestety – wkrótce okazało się, że część „wspólników” nie dotrzymała umowy i przywłaszczyła majątek, zaś pozbawieni równych praw Żydzi nie mogli dochodzić sprawiedliwości.

Społeczność stłoczona w getcie, do której na dodatek dowożono ludzi spoza miasta, miała ekstremalnie trudne warunki egzystencji. Według anonimowej relacji „Ewy” (kopia maszynopisu w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Białej Podlaskiej) bywało, że w jednej izbie żyły dwie rodziny. Nic dziwnego, że w takich warunkach mieszkańców dziesiątkował tyfus. Owszem, istniał żydowski szpital na ulicy Janowskiej (dziś budynek Urzędu Stanu Cywilnego), ufundowany przez bogatego kamienicznika, Szmula Piżyca. Został on częściowo ograbiony z kosztownych utensyliów lekarskich przez wycofującą się armię radziecką w październiku 1939 roku. Społeczność żydowska, wobec pogarszającej się sytuacji sanitarnej w 1940 roku, sprowadziła do niego nowych medyków: doktora Bergmana z Katowic, doktora Hochmana – uchodźcę z Niemiec i doktora Rubinstejna z Warszawy. W 1941 roku dołączył do nich chirurg, doktor Gelfish. Mały szpitalik na 20 łóżek i heroiczna praca medyków nie mogła jednak uratować tysięcy potrzebujących. Każdego dnia z getta wywożono co najmniej kilka trupów. Niektórzy z rozpaczyny popełniali samobójstwa poprzez powieszenie lub pocięcie się brzytwą. Antoni Kutnik ze smutkiem charakteryzował tragiczną sytuację sanitarną bialskiego getta: „Getto to koszmarny obóz ludzki powolnego konania, to siedlisko chorób zakaźnych, to skupisko zadżumionych

i wyrzuconych poza nawias społeczeństwa istnień ludzkich, to środowisko nędzy ludzkiej i poniewierki”.

Do eksploatacji pracowniczej i majątkowej, do głodu, chorób i koszmarnych warunków mieszkaniowych dochodziły urągające godności ludzkiej prawa, jakie stopniowo narzucili okupanci. 24 listopada 1939 roku Niemcy zażądali, aby każdy Żyd od 6 roku życia wzywał nosił identyfikujące go oznaczenie. Najpierw była to żółta „gwiazda Dawida” o szerokości 15 cm noszona na lewej piersi; w późniejszym okresie zamieniona na biało-niebieską opaskę na ramieniu. Specjalne oznaczenie w postaci żółtej „gwiazdy Dawida” widniało też na żydowskich sklepach. Z czasem nakazano Żydom schodzenie z chodników i zdejmowanie czapki, gdy mijali Niemca. Musieli oddać żelazo, w razie potrzeby mieli Niemcom nosić bagaże. Zaprzestano rejestracji żydowskich małżeństw, narodzin i zgonów. Żydzi nie mogli jeździć rowerami ani wozami. Do wozów można ich było ewentualnie zaprząć. Nie mogli chodzić do szkoły, kin, restauracji i na pocztę. Do łaźni udawali się jedynie w zwartych, nadzorowanych grupach. Nie mogli korzystać z balkonów. Funkcjonował zakaz zbiorowych modlitw. Zamknięto bożnicę i zakazano rytualnego uboju. Skasowano cmentarze żydowskie, a nagrobki (macewy) wykorzystano do budowy dróg. Niewiele osób wie, że dziś po nich jeździmy, poruszając się choćby ulicą Zamkową.

W grudniu 1941 roku Niemcy nakazali Żydom oddać wszystkie posiadane futra, a nawet futrzane kołnierze. Zostały zmagazynowane w siedzibie Juden-



Handel na terenie bialskiego getta

ratu. Godzina policyjna była dłuższa dla Żydów (od 19:00), niż dla pozostałej ludności miejscowej (od 21:00). Nawet gdy Żydzi pracowali, to i tak z czasem nakazano płacić im o 20% mniej niż innym. W kolejnych miesiącach ceny rosły, a głód narastał. Za bezprawne opuszczenie getta groziła kara śmierci. Polacy mieli zakaz handlowania z Żydami. Wchodząc do getta, musieli mieć specjalną przepustkę. Nocą zdarzały się napady rabunkowe i gwałty. Mało tego – okupant był na tyle bezczelny, że zażyczył sobie domu publicznego. Panie w nim pracujące i prezerwatywy organizować i opłacać musiał sam Judenrat. Dom publiczny funkcjonował gdzieś przy cmentarzu, gdyż jeden z ukrywających się w grobowcu zapamiętał, że często widywał kursujących do niego Niemców ze specjalnymi bilecikami.

Jesienią 1941 roku okupant nakazał utworzyć w getcie żydowską policję porządkową – Jüdischer Ordnungsdienst. W kolejnym roku liczyła około 50 mężczyzn. Jej dowódcą był początkowo Jacob Goldstein, a po jego aresztowaniu w czerwcu 1942 i zastrzeleniu – Tzimeman, migrant z Suwałk. Inna z relacji wspomina o naczelniku żydowskiej policji nazwiskiem Wansztajn. Policjanci żydowscy mieli dbać o porządek, sprowadzać bezrobotnych do biura pracy, ścigać nielegalny handel, nielegalny ubój i spekulantów. Posiadali pałki do wymuszania posłuszeństwa, charakterystyczne czapki i nosili na ramieniu celuloidową opaskę z niemiecką pieczęcią. Mieli areszt, do którego zamykali zalegających z opłatami.

W tak ekstremalnie trudnych warunkach życie Żydów białskich koncentrowało się na przetrwaniu. Do następnego dnia, do następnego tygodnia; może do następnego miesiąca. Życie kulturalne praktycznie zanikło. Rabin Moshe Utshen zmarł na tyfus zimą 1940/1941. Był inny rabin przybyły z Suwałk, ale po zamknięciu synagogi nie miał gdzie nauczać. Żydowską bibliotekę „Tarbut” („Kultura”) przeniesiono z Placu Wolności na Brzeską. Opiekował się nią przywódca białskich syjonistów, Rosenbojm. Przeniesiono też bibliotekę socjalistycznego „Bundu”. Dzieci usiłowały kontynuować naukę w domach, licząc, że gdy to wszystko się skończy, zdadzą egzaminy.

Poczet prześladowców i ruch oporu

Wiemy, że Niemcy i podlegające im służby kradły, znęcały się, mordowały, ale którzy w tym „dziele” byli szczególnie gorliwi? Na czele zbrodniarzy w po-



Teren getta, Biała Podlaska, 1939-1942 – źródło: yadvashem.org

wiecie białskim postawić można szefa ekspozytury policji i służby bezpieczeństwa, SS-Hauptsturmführera Karla Hildemanna. Miał swoją siedzibę w dzielnicy Wola, w dawnym budynku Raabego na ulicy Dreszera 17 (dziś: budynek muzeum na ul. Łomaskiej). W jednym z pomieszczeń na polecenie Hildemanna urządzono istną salę tortur, zwaną niewinnie „gabinetem operacyjnym”. Wiemy, że Hildemann osobiście brał udział w egzekucjach i torturach. Nadzorował przez blisko dwa lata aparat terroru w Białej Podlaskiej i przeżył wojnę. Po jej zakończeniu został rozpoznany i postawiony przed wymiarem sprawiedliwości. Sąd odbył się w Białej Podlaskiej w 1948 roku. Podsądny prosił o litość, tłumacząc, że tylko wykonywał rozkazy, że ma jedyną córkę i bardzo chce do niej wrócić. O obozach koncentracyjnych podobno nic nie wiedział. Sąd nie miał litości dla zbrodniarza, tak jak on nie miał litości dla swoich ofiar. Hildemann został powieszony na dziedzińcu więzienia w Białej Podlaskiej.

Drugim Niemcem winnym wielu zbrodni był starosta Herbert Köhl. Partyzantka polska 11 grudnia 1942 roku urządziła na niego zasadzkę pod Worońcem. W samochodzie, którym jechał, była jeszcze żona i kilkuletnia córeczka. Dziecku nic się nie stało, natomiast żona zginęła wraz z mężem. Szkoda niewinnej kobiety – pomyśli być może czytelnik. Niekoniecznie. Była „godna” swojego męża. Jedno ze źródeł wspomina, że kiedyś na trasie Biała – Mię-

dzyrzec spotkała trzy siostry Grobman i rozpoznała w nich Żydówki. Wezwała stacjonujących niedaleko mundurowych (Sonderdienst) i wkrótce siostry pożegnały się z życiem.

Wśród niemieckiej policji ochronnej (Schutzpolizei) podłóścią wyróżniali się: niejaki Peterson – rudzielec zwany „żółtym mordercą”. Mówi o nim źródło żydowskie*. Natomiast Antoni Kutnik wspomina o szczególnie niebezpiecznym Niemcu nazywanym „Ryży”. Przypuszczalnie rudy „żółty morderca” i „Ryży” to te same osoby. Był też osobnik wprost określany w źródle jako „idiota”, a zwany przez Żydów „Pesil”. Gdy ci dwaj pojawiali się na Grabanowskiej (Moniuszki) – ulica momentalnie pustoszała. Możliwe, że przezwisko „Pesil” dotyczy się znanego w Białej funkcjonariusza gestapo i zbrodniarza niemieckiego, Helmuta Peisskera. Człowiek ten, tak jak Hildemann, przeżył wojnę i był z nim sądzony w 1948 roku.

Wśród żandarmów wymienia się człowieka nazwiskiem Jabłko, a przezywanego „twarz Jankela”. Znowu możemy jedynie spekulować, że przezwisko nawiązuje do żydowskiego filmu z 1938 roku „Yankl der shmid” w reżyserii Edgara Ulmera. Jabłko dobrze mówił w jidysz, mieszkańcy getta domyślali się, że pracował kiedyś u żydowskiego przedsiębiorcy. Bił ludzi i znęcał się nad nimi. Inni wyróżniający się *in minus* to żandarm Leon Busch oraz *volksdeutsch* z poznańskiego i członek Kripo, a następnie Gestapo – Michał Szymań-

* Pojawiające się w artykule niektóre nazwiska bądź pseudonimy mogą być zniekształcone, gdyż pochodzą z dostępnego w Internecie angielskiego tłumaczenia książki napisanej po hebrajsku, a wydanej przez M.J. Feigenbauma: Sefer Biala Podlaska, Tel Aviv 1961. Autorką przekładu na język angielski jest Ofra Anson.

ski. Drugi z nich przybył do Białej kilka lat wcześniej i w czasie wojny podjął jawną współpracę z okupantem. Polski Sąd Podziemny wydał na niego wyrok śmierci. 26 marca 1943 roku na dworcu kolejowym w Białej Podlaskiej Szymańskiego zastrzelił ppor. Piotr Zudrak „Tadeusz”.

Moses Feigenbaum odnotował, że w obozie pracy był gestapowiec nazwiskiem Schlif. Miał psa, który rzucał się na człowieka i gryzł, gdy tylko Schlif dotknął go pałeczką. Polscy urzędnicy wyróżniający się gorliwością w konfiskowaniu Żydom nieruchomości i mebli to Bielecki oraz strażnik więzienny Tchibulski (Cybulski? Tybulski?). Wśród granatowych policjantów był człowiek nazwiskiem Derwancki – mówił po niemiecku, szantażował Żydów i wyciągał od nich kosztowności. Polscy policjanci, choć nie stanowili pierwszej ligi szubrawców, byli groźni podczas konfiskat. Zwykle wiedzieli, gdzie szukać ukrytych dóbr. Mieszkańcy getta musieli ich przekupywać, aby trzymali się z daleka.

A powstanie w getcie, a partyzantka? Nie można było czegoś takiego zorganizować? – zapyta czytelnik. Niestety, prawie nic nie wiemy o ruchu oporu wśród białskich Żydów. Vladimir Shatzman, jeniec radziecki żydowskiego pochodzenia, miał doświadczenie wojskowe, był w getcie i myślał o zorganizowaniu partyzantki. Przychodzili do niego młodzi Żydzi, snuto plany. Nic z nich jednak nie wyszło, gdyż trudno było zdobyć broń.

Najbardziej powszechną formą oporu mieszkańców getta było łamanie okupacyjnych zarządzeń. Przede wszystkim tych dotyczących zakazu handlu, zakazu wychodzenia poza dzielnicę. Żydzi z miesiąca na miesiąc coraz dotkliwiej odczuwali braki żywności, dlatego ryzykowali życiem, wyruszając poza getto, nawet do odległych miast i w przebraniu Aryjczyków, aby zdobyć żywność, handlować, spekulować – zdobyć środki do życia.

Emanuel Ringelblum, twórca sławnego archiwum getta warszawskiego, na pytanie zadane przez przedstawiciela społeczności białskich Żydów: „Jak długo będziemy owcami na rzeź? Dlaczego nie stawiamy oporu?!”, odpowiedział: „Bo jak będzie opór, zabiją

choćby jednego Niemca, to Niemcy wymordują całą społeczność, a nawet wiele społeczności żydowskich”. Żydzi albo godzili się ze swoim ciężkim losem – co po części wynikało z ich przekonania religijnych – albo mieli nadzieję, że opcja najgorsza – unicestwienie całej społeczności – jest zbyt straszna, aby mogła być prawdziwa.

Przy okazji tematu oporu warto wspomnieć o Benedykcie Kraskowskim, gdyż jest to postać ciekawa, owiana tajemnicą, idąca w poprzek stereotypom. Był *volksdeutschem* z zachodnich ziem polskich, świetnie mówił po niemiecku i w czasie okupacji prowadził w mieście zakład stolarski. Równocześnie zapewniał schronienie Żydom i był zaciekle antyfaszystą. Współcześni podejrzewali, że działał przed wojną w ruchu komunistycznym, a w trakcie okupacji prowa-

„Jednym z ocalałych był Moses Feigenbaum, który z pomocą lokalnej ludności, wraz z kilkoma innymi osobami, ukrywał się w bunkrze, w sadzie przy ulicy Francuskiej, nieopodal żydowskiego cmentarza. Gdy wyszedł z ukrycia po przejściu frontu, jego oczom ukazał się przynębiający widok ulicy Grabanowskiej (Moniuszki). Była kompletnie pusta. „Te same domy, te same sklepy, ale Żydzi zniknęli” – wspomina. „

dził jakieś tajne działania. Z jego pomocą Moshe Lichtenbojm, pod pretekstem sprzątania w domach u nieobecnych Niemców, nasłuchiwał radia londyńskiego i przekazywał zasłyszane wieści dla ludności w getcie. Kraskowski zginął u schyłku wojny, podobno zastrzelony przez ukraińskich nacjonalistów, gdy wyszedł przywitać nadszycią od Bugu Armieję Czerwoną. Jest jedynym mieszkańcem Białej Podlaskiej z czasów okupacji uhonorowanym medalem Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata.

Rok 1942 – apogeum ludobójstwa

Latem 1942 roku, po zatwierdzeniu akcji „Reinhard” – czyli „ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej” – przez najwyższe władze III Rzeszy, przystąpiono do likwidacji getta w Białej Podlaskiej. Było w nim wówczas stłoczonych ponad 12 000 osób. Polacy, słysząc strzały, krzyki, zdając sobie sprawę, co się dzieje, uciekali i kryli się w domach. Mieszkańcy getta byli zdezorientowani – początkowo nie wiedzieli, jaki czeka

ich los. Chodziły słuchy, że Niemcy wywożą ich za Brześć, do pracy na bagna pod Pińskiem. Wkrótce plotki te zostały zdementowane i na jaw wyszła przerażająca prawda. Transporty z ludnością żydowską jechały do obozów koncentracyjnych lub obozów zagłady. Nie wszyscy godzili się z losem: niektórzy próbowali schować się w kryjówkach. Przeczekać. Desperackie te próby rzadko przynosiły zamierzony skutek, gdyż Niemcy mieli psy tropiące i z ich pomocą odnajdywali zamaskowane schowki.

10 czerwca 1942 roku o 5 rano 3000 Żydów spędzono na plac synagogałny. Przepędzono ich na stację kolejową, skąd następnego dnia transport odjechał do obozu zagłady w Sobiborze. Kolejnych kilka tygodni było w miarę spokojnych. Nastąpiła przerwa w wywózkach spowodowana czasowym zamknięciem ruchu kolejowego.

Dalsze mordy i wywózki ludzi z getta odbyły się w sierpniu, następnie 26 września i 6 października 1942 roku. O świcie spędzono Żydów na Nowym Rynku, zwanym „Świńskim Rynkiem”. Dziś to zbieg ulic Żeromskiego, Nowej i Placu Wojska Polskiego, tam, gdzie znajduje się Komenda Miejska Poli-

cji. Część ofiar zastrzelono i zakopano w pobliskim sadzie, na placu zwanym „Popówką” lub na kirkucie (żydowskim cmentarzu). Pozostałych furmankami lub pieszo przepędzono do Międzyrzecza, skąd jeszcze w październiku odjechali do Trebłinki. Na miejscu czasowo zostawiono jedynie 300 osób – do sprzątania getta i rozebrania synagogi.

Polka Wiesława Gawrysiak-Leszczyńska wspomina te dni: „Szlismy z mamą z miasta lub do miasta, już nie pamiętam, i nagle usłyszeliśmy przeraźliwy, nieludzki krzyk. Mama mnie bardzo szybko zawróciła i szybko się oddaliliśmy. Okazało się, że to był taki moment, że z getta wywożono na kirkut tych ludzi i rozstrzeliwano. I te osoby wiezione strasznie krzyczały. Potwornie”. Inna z relacji opisuje sytuację z 1942 roku: „Przechodziłem ulicą Janowską i widziałem, jak u zbiegu ulic 1 Maja (Janowska) i Moniuszki Niemiec chwycił 3-letnie dziecko narodowości żydowskiej za nóżki, głową uderzył o mur domu, rzucił na bruk, po czym odszedł”. Okupanci wiedzieli, że są tacy,

którzy gdzieś się ukryli bądź uciekli, dlatego 28 października 1942 roku wydali rozporządzenie o tzw. „gettach wtórnych”. Mieli się do nich zgłosić pozostali Żydzi i tam mieli być już „naprawdę bezpieczni”. Ów szatański plan miał na celu wyłapanie garstki pozostałych ukrywających się i potraktowanie ich tak samo, jak poprzedników.

Według badaczy od początku wojny do końca 1943 roku wysiedlono z Białej ponad 8000 Żydów, zaś ponad 6000 zabito na terenie miasta. Masakrę przeżyła ledwie garstka spośród tysięcy. Jednym z ocalałych był cytowany już Moses Feigenbaum, który z pomocą lokalnej ludności, wraz z kilkoma innymi osobami, ukrywał się w bunkrze, w sadzie przy ulicy Francuskiej, nieopodal żydowskiego cmentarza. Czy chodzi o stary żydowski cmentarz, ten, na którego miejscu stoi dziś kino „Merkury” i Pomnik Pamięci Sybiraków, czy o nowy, usytuowany obok cmentarza katolickiego – trudno określić. Gdy wyszedł z ukrycia po przejściu frontu, jego oczom ukazał się przynębiający widok ulicy Grabanowskiej (Moniuszki). Była kompletnie pusta. „Te same domy, te same sklepy, ale Żydzi zniknęli” – wspomina Feigenbaum. Po wyzwoleniu, w styczniu 1945

roku w Białej Podlaskiej przebywało jedynie około 60 Żydów, z czego połowa to ludzie przyjezdni.

Postawa ludności polskiej

Temat ten jest bardzo niewdzięczny – łatwo „dostać pałką po głowie” zarówno od tej strony, która obarcza ludność polską winą za tragedię żydowską, czyniąc ich niemalże równych Niemcom, jak i od tych, którzy chcieliby widzieć w Polakach bohaterów masowo ryzykujących życie dla swoich żydowskich sąsiadów. Piszącemu te słowa najbliższy prawdą wydaje się pogląd, że obie te skrajne narracje zniekształcają faktyczny obraz i wynikają z pobudek pozanaukowych. Prawdopodobnie najbardziej powszechną postawą wśród ludności nieżydowskiej była walka o własny byt, własne bezpieczeństwo i własną rodzinę. Lokalni mieszkańcy byli – *en masse* – wystraszeni. Współczuli Żydom, ale niewielu było gotowych zaryzykować życie swoje i swojej rodziny, aby nieść pomoc.

Istniały piękne i dramatyczne zarazem przypadki ratowania Żydów przez Polaków. Wiele z nich nie zakończyło się happy endem – zginęli zarówno ratowani, jak i ratujący. Najbardziej znana i nagłaśniana

ostatnimi czasy historia to dramat rodziny Ulmów. Ośmioosobowa chłopska rodzina została zabita wraz z dwoma żydowskimi rodzinami, które się u niej ukrywały. Mieszkańcy południowego Podlasia nie muszą wskazywać hen, na wieś pod Tarnowem, aby dowodzić bohaterstwa ludności polskiej w czasie okupacji. Mają swoich „Ulmów”. Takim przypadkiem jest choćby tragedia rodziny polskiej w kolonii Chominna, we wsi Mokre pod Rossozem. Za ukrywanie nieznanego z nazwiska żydowskiego uciekiniera 7 listopada 1943 roku żandarmi z Wisznic zabili całą 5-osobową rodzinę: Wojciecha Olesiejuka – lat 43, jego żonę Stefanię – lat 40, a także ich troje dzieci: Piotra – lat 14, 9-letniego Stefana i 3-letniego Szymonka. Podobnych przypadków jest dużo więcej i wymienia je literatura przedmiotu, jednak nie możemy powiedzieć, że były masowe. Trzeba też zaznaczyć, że choć Polakom faktycznie groziła śmierć za pomoc Żydom, to nie każdy przypadek ich ukrywania we własnym gospodarstwie automatycznie kończył się śmiercią dla ukrywającego. Żydowski instytut Yad Vashem w Jerozolimie nadaje medal Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata za ratowanie ludności żydowskiej w czasie wojny. Z powiatu białskiego medal ten otrzymało 27 osób (stan na 2011 rok).

Przypadki denuncjacji ukrywających się Żydów, tzw. szmalcownictwa, także wydają się niezbyt częste, choć występowały. Żydzi, jako społeczność stereotypowo kojarzona z bogactwem, mogli stać się ofiarą pospolitych band, które rabowały i mordowały w czasie okupacji. Literatura odnotowuje na przykład nie do końca wyjaśniony mord na rodzinie Lernerów ukrywającej się koło Komarówki. Opis okrutnej zbrodni przypomina jako żywo mordy dokonywane na Polakach przez UPA.

Moses Feigenbaum wylewa kubek zimnej wody na głowy tych, którzy chcieliby widzieć masowy ruch pomocy polskiej dla ludności żydowskiej. Wspomina, że już po wyzwoleniu białczanie przychodzili do niego i w dyskusjach chcieli wykazać, jak to pomagali Żydom w złych czasach. Na co Feigenbaum: „Zwykle przypierałem ich do muru faktami: od tych, którzy byli ogólnie bierni, do tych, którzy aktywnie pomagali w masowym morderstwie. Nie mając na to odpowiedzi, zwykle mówili mi, że nie powinienem pluć do studni, z której piłem”. Ocalałego odwiedzi nie tylko Polacy, ale też żołnierze Armii Czerwonej, w tym Żydzi pracujący w zbrodniczej formacji komunistycznej –



Żydzi na Placu Wolności



Mezuzy na terenie dawnego getta w Białej Podlaskiej odnalezione przez autora tekstu

NKWD. Ci chcieli się zemścić i próbowali uzyskać informacje, którzy to miejscowi najbardziej prześladowali Żydów. „Powiedzieliśmy im, że jeśli problem dotyczyłby pojedynczych osób, to byłoby warto” – kończy Feigenbaum.

Vladimir Shatzman wydaje się dużo mniej krytyczny wobec Polaków niż rozgoryczony Feigenbaum. Będąc w Białej w getcie i w obozie pracy, spotykał ludzi, którzy współczuli Żydom i nie gonili ich zbyt do pracy, jeśli w okolicy nie było Niemców. Byli też tacy, którzy zdradzali postawę antysemicką. Shatzman relacjonuje: „Przydzielono mnie tego dnia do pracy w polskiej pralni. Tam Polki ze współczuciem opowiadały jedna drugiej, że Niemcy najpierw rozprawią się z Żydami, potem wezmą się za polską inteligencję, jak gdzieś już zrobili, a na koniec rozprawią się z resztą Polaków”.

Postawę miejscowej ludności polskiej chyba najłatwiej zrozumieć, słuchając świadectwa Jadwigi Machury z pobliskiego Parczewa. Wywiad udostępniony jest na stronie United States Holocaust Memorial Museum. Indagowana najpierw opowiada, jak do jej matki zgłosił się mężczyzna żydowskiego pochodzenia z prośbą, aby go ukryła. Oferował za to woreczek ze złotem, lecz pomimo tego matka odmówiła. Na strychu już ukrywała jedną osobę – swojego męża, którego szukali hitlerowcy. Przyjęcie dodatkowej osoby zwiększało ryzyko. Jadwiga Machura wyjaśnia: „Żydzi w terenie nie mieli miejsca dlatego, że ludzie się bali ich przetrzymywać. Bo w jednym miejscu wybili rodzinę polską, w drugim miejscu na wsi... Bo najpierw to oni się

chełpili, bo mieli złoto, mieli pieniądze, to ludzie lecieli na to, bo nie zdawali sobie sprawy, ale później: tu wybili rodzinę, tam wybili rodzinę, to kto pójdzie złoto brać. [...] Trochę ich tam ukrywali [...], ale jak później zobaczyli, że wybijają całe rodziny, to już od Żyda z daleka uciekali. Nie dlatego, że on im się nie podoba, tylko po prostu bronili swojej własnej rodziny”.

Czy dziś, z perspektywy „ciepłego fotela”, możemy śmiało osądzać ludzi, którzy nie odważyli się ukryć u siebie poszukujących schronienia, kładąc w ten sposób na szali życie swoje i swojej rodziny? Jest to w zasadzie pytanie o granice człowieczeństwa w nieludzkich czasach. Odpowiedź na nie pozostawiam czytelnikowi.

Zakończenie

Tragiczne wydarzenia sprzed 80 laty pokrywa kurz zapomnienia. Ślady wymordowanej społeczności we współczesnym mieście nie są łatwo zauważalne dla nieznanego historii obserwatora. Żydowska historia zachowała się w niektórych nazwach ulic i placów: np. ulicy Łaziennej (funkcjonowała przy niej rytualna łaźnia żydowska – mykwa), placu Rubina czy placu Szkolny Dwór (była tu żydowska szkoła). Na tym ostatnim znajdziemy tablicę informującą o zburzonej synagodze. Spacerując ulicami Moniuszki i Proszą, dojdziemy do dawnego żydowskiego cmentarza, na którym stoi zaniebdany pomnik i kilka macew. Jeśli uważnie przyjrzymy się starym drewnianym futrynom w domach na terenie dawnego getta, możemy znaleźć ślady po mezuzach. Są to prostokątne w zarysie, ukośnie

zorientowane wgłębienia na wysokości głowy wchodzącego do domu, zawsze po prawej stronie. Pobożni Żydzi umieszczali w nich fragmenty Tory. Zwyczaj nakazywał, aby gość wchodzący do domu dotknął mezuzy dłonią. Piszący te słowa, w trakcie pracy nad niniejszym artykułem, spacerował ulicami getta i znalazł kilka wgłębień po mezuzach.

W bieżącym roku przypada 80. rocznica akcji „Reinhardt”. Ponadto 24 marca 2022 roku już po raz piąty obchodzimy Narodowy Dzień Pamięci Polaków ratujących Żydów pod okupacją niemiecką. To dobry czas, aby wzbogacić naszą wiedzę i szczególnie pamiętać, że historia Białej Podlaskiej i historia tej ziemi to także historia wielkiej tragedii naszych żydowskich sąsiadów. Tragedii, w której wyniku mieszkająca tu przez stulecia społeczność obywateli polskich pochodzenia żydowskiego została w ciągu kilku lat prawie całkowicie unicestwiona na skutek działań niemieckiego agresora, który zajął tę ziemię, a następnie przeprowadził na niej zaplanowane z zimną krwią ludobójstwo.

Paweł Pakuła

Akademickie Liceum Ogólnokształcące

Zdjęcia w artykule, o ile nie zaznaczono inaczej, pochodzą z facebookowego profilu „Biała Podlaska i okolice – Historia w zdjęciach”: https://www.facebook.com/Biala.Podlaska.i.okolice/?ref=page_internal Dziękuję Pani mgr Małgorzacie Nikonik z Działu Wiedzy o Regionie Miejskiej Biblioteki Publicznej w Białej Podlaskiej za pomoc w dotarciu do materiałów zgromadzonych w bialskiej bibliotece.

MOJA AKTYWNOŚĆ (FIZYCZNA)

– NIE TYLKO W TEORII

Mówi się, że w zdrowym ciele zdrowy duch. To przysłowie potwierdzają nie tylko badania naukowców i wytyczne WHO, ale także doświadczenie wielu osób. Jak łączą się te dwie kwestie – czyli teoria i praktyka – opowie dr Joanna Baj-Korpak, kierownik Zakładu Fizjoterapii ABNS.

W listopadzie 2020 roku opublikowane zostały nowe rekomendacje Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) dotyczące aktywności fizycznej. Eksperti Guideline Development Group wykazali związek między aktywnością fizyczną, siedzącym trybem życia a zdrowiem w różnych grupach populacji. Najważniejsze kwestie ujęte w tych rekomendacjach dotyczą ilości i rodzajów aktywności fizycznej o udowodnionych naukowo korzyściach.

Wytyczne aktualizują i zastępują poprzednie zalecenia WHO z 2010 r. Rekomendacje te skierowane są do dzieci w wieku powyżej 5 lat, dorosłych i osób starszych. Co więcej, po raz pierwszy zawierają szczegółowe zalecenia dla kobiet w ciąży i po porodzie, a także odnoszą się do osób z chorobami przewlekłymi lub z niepełnosprawnościami.

Niezależnie od docelowej grupy społecznej korzyści płynące z aktywności fizycznej i ograniczenia siedzącego trybu życia przeważają nad potencjalnymi szkodami. U osób wcześniej nieaktywnych zaleca się stopniowe zwiększanie ilości i intensywności aktywności fizycznej. Nowym rekomendacjom WHO przyświeca główna zasada, że każda aktywność fizyczna jest lepsza niż żadna.

Jak definiować pojęcie aktywności fizycznej?

Zgodnie z definicją podaną przez Caspersena, Powella i Christensona „aktywność fizyczna to każdy ruch ciała wywołany przez mięśnie szkieletowe, który powoduje wydatek energetyczny powyżej poziomu spoczynkowego”. Podejmowana systematycznie aktywność fizyczna w istotny sposób wpływa na zachowanie, a także poprawę (wzmacnianie) zdrowia człowieka.

Eksperti podkreślają, że nie tylko to, ile jemy i jak się odżywiamy, ale także to, ile się ruszamy, jest kluczem do zdrowia. Podstawę aktualnej „Piramidy zdrowego żywienia i stylu życia” stanowi ruch – aktywność fizyczna. Dla zachowania dobrej kondycji i zdrowia Światowa Organizacja Zdrowia zaleca



Autorka tekstu – dr Joanna Baj-Korpak

co najmniej 150 minut aktywności fizycznej o umiarkowanej intensywności lub 75 minut intensywnej aktywności fizycznej tygodniowo bądź też połączenie obu tych rodzajów aktywności. Rekomendacje te można spełnić, biegając, jeżdżąc rowerem czy pływając – wykonując swoją ulubioną formę aktywności fizycznej. Poziom ten można osiągnąć również w domu, bez specjalnego sprzętu i przy ograniczonej przestrzeni. Codzienna aktywność ma szereg korzyści dla zdrowia, m.in. poprawia kondycję fizyczną, obniża poziom ciśnienia krwi, pomaga utrzymać cholesterol na prawidłowym poziomie, pozwala zapobiegać rozwojowi bardzo niebezpiecznej dla naszego zdrowia nadwagi i otyłości. Pozytywnie wpływa także na nasze samopoczucie, obniża stres i wyzwała w nas więcej energii.

Łączenie teorii z praktyką

Tematyka aktywności fizycznej jest mi niezwykle bliska – to jeden z głównych obszarów badawczych, którym się naukowo interesuję i zajmuję. Aktualnie wspólnie z zespołem badawczym realizuję projekt zatytułowany „Ak-

tywność fizyczna i zdrowie psychiczne studentów z Polski i Białorusi w kontekście dynamicznie zmieniającej się sytuacji pandemii COVID-19” finansowany przez Narodową Agencję Wymiany Akademickiej w ramach Programu Granty Interwencyjne NAWA (BPN/GI-N/2021/1/00084/U/00001).

Jak na byłego sportowca wysokiego wyczynu (obecnie sportowca amatora) przystało, jestem osobą wytrwale dążącą do postawionych sobie celów, upartą, niebojącą się wyzwań. Jestem indywidualistką – może dlatego przez wiele lat wyczynowo trenowałam lekkoatletykę. Swoją przygodę ze sportem zaczęłam jeszcze w szkole podstawowej. Mała wiejska szkoła licząca zaledwie 55 uczniów – a wygrywająca rywalizację sportową szkół w województwie lubelskim. Dlaczego? Dlatego, że mieliśmy wśród grona pedagogicznego nauczyciela wychowania fizycznego, który swoim zaangażowaniem i charyzmą zaszczerpił w nas zamiłowanie do sportu. To poniekąd dzięki niemu jestem tu, gdzie jestem.

Wygrywałam niejednokrotnie wojewódzkie biegi przełajowe i zostałam zauważona przez trenera z Miejskiego

* Caspersen C.J., Powell KE, Christenson G.M., Physical activity and physical fitness: definitions and distinctions for health-related research. Public Health Reports, 1985, 100 (2): 126–131.

Klubu Sportowego ŻAK Biała Podlaska. W wieku piętnastu lat wyjechałam z małej miejscowości do Białej Podlaskiej. Tu podjęłam naukę w Liceum Ekonomicznym, jednocześnie rozpoczęłam moją klubową przygodę ze sportem. Początkowo trenowałam biegi długie, jednak kontuzja sprawiła, że spróbowałam odnaleźć się w niezbyt popularnej i nie do końca przez wszystkich zrozumiałej konkurencji, jaką jest chód sportowy. Okazało się, że był to „strzał w dziesiątkę”: po roku treningów stanęłam na podium Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Bydgoszczy – zajęłam trzecie miejsce w rywalizacji na dystansie 3 km. Do dzisiaj pamiętam słowa komentatora „...zawodniczka w żółto-zielonym stroju zbliża się do mety” – nie byłam wówczas rozpoznawana, były inne zawodniczki w czołówce Polski w kategorii juniora młodszego. Ten sukces utwierdził mnie w przekonaniu, że chód sportowy jest „moją konkurencją”.

Dalsze lata to bardzo intensywna praca treningowa, przekładająca się na liczne sukcesy sportowe. Zostałam powołana do kadry wojewódzkiej, następnie do kadry makroregionu, a ostatecznie do Zaplecza Kadry Narodowej. Zdobyłam Mistrzostwo Polski w chodzie sportowym na dystansie 5 km, wypełniłam minimum kwalifikujące mnie do udziału w Mistrzostwach Europy Juniorów w Rydze. W dn. 05.08.1999 na Łotwie, zajmując dziewiąte miejsce, ustanowiłam rekord Polski juniorów, poprawiając dotychczasowy o ponad pół minuty. Mój wynik na dystansie 5 km (22:38:58) przez niemal 18 lat był niepokonany. Przez kolejne lata wielokrotnie stawałam na najwyższym podium Mistrzostw Polski w chodzie sportowym na dystansach od 3 km do 20 km. Na najdłuższym wówczas dystansie kobiecego chodu sportowego uzyskałam wynik na poziomie najwyższej mistrzowskiej międzynarodowej klasy sportowej (1h 34'56") – niedawno kobiety rywalizowały na dystansie 50 km, ale po jednym starcie w Igrzyskach Olimpijskich z tego dystansu zrezygnowano. Będąc w reprezentacji Polski, ogrom czasu spędzałam na zgrupowaniach sportowych, jednocześnie studiując wychowanie fizyczne w Zamiejscowym Wydziale Wychowania Fizycznego w Białej Podlaskiej.

Nawiązane wówczas znajomości z koleżankami i kolegami z reprezentacji Polski utrzymujemy w większości do dziś. Niektórzy w dalszym ciągu „istnieją” w świecie wyczynowego sportu – ja poniekąd też, ale o tym później...

Teraz mogę śmiało powiedzieć, że byłam sportowcem indywidualistą z jasno sprecyzowanym celem – motywacją osiągnąć. Posługując się „fachowym językiem” – kierowałam się silną potrzebą wykonania i demonstrowania swoich kompetencji, przyjmując jed-



Zawody zorganizowane w ramach programu „Lekkoatletyka dla każdego!”

nocześnie osobistą odpowiedzialność za wykonane zadania.

Na ostatnim roku studiów kontuzja sprawiła, że musiałam zakończyć swoją karierę sportową. Nie była to łatwa decyzja – przesłam trzy operacje kolana, zanim ostatecznie powiedziałam „dość”. Kiedy zostałam skierowana na czwarty zabieg, nie zdecydowałam się na niego. Nie bałam się go, bo był to środek do osiągnięcia celu. Bałam się porażki – kolejnego nieudanego powrotu do wyczynowego sportu. Mówi się, że sport kształtuje charakter – coś w tym stwierdzeniu jest.

Z perspektywy czasu wiem, że wszystko da się pogodzić, trzeba tylko chcieć. Staram się z każdej sytuacji wyciągać wnioski i przekładać to w przyszłości na mniejsze lub większe sukcesy. Ukończyłam studia z wyróżnieniem, osiągając w ich trakcie liczne sukcesy sportowe. Na podstawie swojej kariery zawodniczej napisałam i obroniłam pracę magisterską, a cztery lata później w Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie obroniłam rozprawę doktorską „Wielkość i struktura obciążeń treningowych wysoko kwalifikowanych zawodniczek w chodzie sportowym”.

Moja przygoda ze sportem nigdy się nie zakończyła – posiadając uprawnienia trenera Lekkiej Atletyki, od razu po studiach podjęłam się pracy szkoleniowej w moim pierwszym klubie sportowym MKS ŻAK. Pracowałam głównie z dziećmi, prowadząc tzw. grupy naborowe, jednocześnie pracując jako nauczyciel wychowania fizycznego w Publicznym Gimnazjum nr 6 w Białej Podlaskiej. Po roku pracy w szkole zostałam zatrudniona w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Białej Podlaskiej (obecnie Akademia Białka Nauk Stosowanych im. Jana Pawła II), gdzie pracuję do dziś. Wracając do tematu sportu – od 2014 roku jestem koordynatorem wojewódzkiego ogólnopolskiego programu „Lekkoatletyka dla każdego!” („Ldk!”). Funkcjonuję cały

czas w środowisku lekkoatletycznym – blisko sportu. Obecnie nadzoruję pracę 33 trenerów w województwie lubelskim, ponadto przez ostatnich sześć lat przewodniczyłam Radzie Programowej „Ldk!”. Opiniuję wraz z członkami Rady wszelkie inicjatywy programowe opracowane przez Polski Związek Lekkiej Atletyki. Praca w tym zespole i w samym programie daje mi ogromną satysfakcję. Od lipca 2021 roku jestem wiceprezesem ds. szkolenia Lubelskiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki.

Pracę w Uczelni zaczęłam od Studium Wychowania Fizycznego, następnie po roku zostałam przeniesiona do Zakładu Turystyki i Rekreacji (TiR). W latach 2011/2012 i 2012/2013 pełniłam funkcję kierownika Zakładu Turystyki. Od 1 grudnia 2016 roku objęłam funkcję kierownika Zakładu Fizjoterapii. Było to dla mnie duże zaskoczenie, ale też i nowe wyzwanie. Początki nie były łatwe... Czy sprostałam temu wyzwaniu? Pozostawię to pytanie bez odpowiedzi. Staram się nie być kierownikiem, który tylko mówi o działaniach. Nie boję się pracy zespołowej, bo „moi” pracownicy to osoby, które tak jak ja lubią, jak coś się dzieje – stąd chętnie podejmujemy różne działania i wychodzimy z różnymi inicjatywami.

Do czego zmierzam?

...jak na prawdziwego sportowca przystało: *Citius-Altius-Fortius*.

Na zakończenie chciałabym dodać, że pisanie tego tekstu było dla mnie swego rodzaju wejrzeniem w siebie i podzieleniem się z Państwem odrobiną swoich przeżyć, doświadczeń, spostrzeżeń. Nie jestem osobą, której łatwo przychodzi pisanie/mówienie o sobie – jestem typem raczej słuchającym. Tym bardziej dziękuję Redakcji za motywację do chwili refleksji nad sobą.

dr Joanna Baj-Korpak
Zakład Fizjoterapii ABNS

Z PRAC SENATU

Protokół z XIV posiedzenia Senatu VI kadencji 2020-2024 Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej z dnia 18 listopada 2021 r.

Porządek obrad:

1. Otwarcie obrad i stwierdzenie prawidłowości zwołania i zdolności Senatu do podejmowania ważnych uchwał.
2. Zatwierdzenie porządku obrad.
3. Sprawozdanie z działalności Akademickiego Liceum Ogólnokształcącego w Terespolu za rok szkolny 2020/2021.
4. Sprawozdanie z działalności Akademickiego Liceum Ogólnokształcącego w Białej Podlaskiej za rok szkolny 2020/2021.
5. Podjęcie uchwały w sprawie zawarcia umowy członkostwa ze Związkiem Przedsiębiorców i Pracodawców „Podlasie”.
6. Informacje JM Rektora PSW im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej o bieżącym funkcjonowaniu Uczelni.
7. Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia zmian do Regulaminu Nagród Rektora Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej.
8. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umów o współpracy z nowymi podmiotami zagranicznymi oraz odnowienia dotychczasowych umów.
9. Wyrażenie opinii Senatu w zakresie propozycji przyznania Panu Profesorowi Sebastianowi Skuzie Tytułu Profesora Honorowego Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej.
10. Podjęcie uchwały w sprawie utworzenia Filii PSW im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej Filia w Radzynie Podlaskim.
11. Podjęcie uchwały o utworzeniu kierunku Pielęgniarstwo studia pierwszego stopnia, profil praktyczny od roku akademickiego 2022/2023 w PSW im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, Filia w Radzynie Podlaskim.
12. Podjęcie uchwały o utworzeniu kierunku Ratownictwo Medyczne studia pierwszego stopnia, profil praktyczny od roku akademickiego 2022/2023 w PSW im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, Filia w Radzynie Podlaskim.
13. Podjęcie uchwały w sprawie przyporządkowania do dyscyplin naukowych kierunku studiów Pielęgniarstwo studia pierwszego stopnia, profil praktyczny dla naboru 2022/2023 w PSW im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, Filia w Radzynie Podlaskim.
14. Podjęcie uchwały w sprawie przyporządkowania do dyscyplin naukowych kierunku studiów Ratownictwo Medyczne studia pierwszego stopnia, profil praktyczny dla naboru 2022/2023 w PSW im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, Filia w Radzynie Podlaskim.
15. Zatwierdzenie programu studiów kierunku studiów Pielęgniarstwo studia pierwszego stopnia, profil praktyczny dla naboru 2022/2023 w PSW im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, Filia w Radzynie Podlaskim.
16. Zatwierdzenie programu studiów kierunku studiów Ratownictwo Medyczne studia pierwszego stopnia, profil praktyczny dla naboru 2022/2023 w PSW im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, Filia w Radzynie Podlaskim.
17. Wyrażenie opinii w sprawie zabezpieczenia środków finansowych na zakup wyposażenia pracowni oraz zakup podręczników na potrzeby kierunku Pielęgniarstwo studia pierwszego stopnia, profil praktyczny w PSW im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, Filia w Radzynie Podlaskim.
18. Wyrażenie opinii w sprawie zabezpieczenia środków finansowych na zakup wyposażenia pracowni oraz zakup podręczników na potrzeby kierunku Ratownictwo Medyczne studia pierwszego stopnia, profil praktyczny stopnia w PSW im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, Filia w Radzynie Podlaskim.
19. Sprawozdanie z działalności dydaktycznej za rok akademicki 2020/2021 Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej.
20. Omówienie wyników ankietyzacji nt. poznania preferencji studentów I roku w zakresie wyboru uczelni oraz kierunku studiów, rok akademicki 2021/2022.
21. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia wzorów duplikatów dyplomów ukończenia studiów obowiązujących w latach 2003-2020 w PSW im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej.
22. Zatwierdzenie zmian w programach praktyk na kierunkach o profilu praktycznym w PSW im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej dla naborów: 2017/2018, 2018/2019, 2019/2020, 2020/2021.
23. Zatwierdzenie zmiany składu Uczelnianej Komisji Dyscyplinarnej ds. nauczycieli akademickich na kadencję 2020-2024.
24. Zatwierdzenie składów Komisji Procesu Dyplomowania w na poszczególnych wydziałach w PSW od roku akademickiego 2021/2022.
25. Uchylenie uchwały nr 86/2021 w sprawie utworzenia studiów na kierunku Filologia rosyjska, studia pierwszego stopnia o profilu praktycznym, forma: stacjonarna, od roku akademickiego 2022/2023 w Państwowej Szkole Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej.
26. Podjęcie uchwały w sprawie utworzenia studiów na kierunku Ruscystyka, studia pierwszego stopnia o profilu praktycznym, forma: stacjonarna, od roku akademickiego 2022/2023 w PSW im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej.
27. Dyskusja nad zgodnością trybu zmieniania statutu, określonego w § 128 ust. 2 Statutu PSW w Białej Podlaskiej z przepisami ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Art. 34. ust. 2.).
28. Zatwierdzenie zmiany składu komisji senackiej ds. wprowadzenia zmian w statucie Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej – *referuje dr hab. Agnieszka Siedlecka, prof. PSW.*
29. Przyjęcie protokołu obrad z poprzedniego posiedzenia Senatu.
30. Sprawy organizacyjne i wolne wnioski.
31. Zamknięcie obrad.

Informacje JM Rektora PSW im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej o bieżącym funkcjonowaniu uczelni.

- 28 września 2021 roku podpisane zostało porozumienie między Państwową Szkołą Wyższą im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej a Białskopodlaską Izbą Gospodarczą.

- 5 października 2021 roku odbyła się Inauguracja Roku Akademickiego UTW.
- 16 października 2021 roku odbyła się uroczysta Inauguracja Roku Akademickiego 2021/2022 oraz otwarcie nowego Domu Studenta przy ulicy Sidorskiej 97A.
- 16 października 2021 roku podczas Inauguracji odbyło się ogłoszenie wyników konkursu „Super Belfer”. Laureatem został dr Wiesław Romanowicz.
- W dniu 16 października 2021 roku ogłoszone zostały również wyniki „Dodatku Dydaktycznego” za rok akademicki 2020/2021 dla nauczyciela akademickiego zatrudnionego na pierwszym miejscu pracy w PSW. JM Rektor złożył laureatom gratulacje życząc dalszych sukcesów.
- W dniach 9-10.11.2021r. odbyła się wizytacja online Polskiej Komisji Akredytacyjnej na kierunku Ekonomia.
- W ostatnim okresie otrzymaliśmy również pozytywną ocenę Polskiej Komisji Akredytacyjnej na kierunkach Pielegniarstwo, Budownictwo, Filologia.
- 12 października 2021 roku studenci kierunku Finanse i Rachunkowość odbyli wizytę studyjną w firmie BPO Champions w Gdańsku, z którą PSW współpracuje w ramach realizowanego projektu „Kadry dla biznesu”.
- W wyniku przeprowadzonych wyborów uzupełniających do Senatu kadencji 2020-2024 uchwałą nr 6/2021 Uczelnianej Komisji Wyborczej z dnia 19.10.2021 roku z grupy przedstawicieli nauczycieli akademickich nieposiadających stopnia doktora została wybrana pani mgr inż. Zofia Lubańska.
- Na stronie ministerstwa pojawił się komunikat Ministra Edukacji i Nauki z dnia 4 listopada br. o wysokościach subwencji ze *środków* przeznaczonych na finansowanie zadań inwestycyjnych przyznanych na rok 2021. PSW została przydzielona kwota 9 072 000 zł. Zgodnie z art. 71a ust. 1 ustawy z dnia 19 listopada 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach służących realizacji ustawy budżetowej na rok 2021, przyznane uczelniom *środki* mogą być przeznaczone na finansowanie nakładów na *środki* trwałe oraz wartości niematerialne i prawne.
- 11 listopada 2021 r. delegacja studentów PSW brała udział w miejskich obchodach Narodowego Święta Niepodległości.
- JM Rektor poinformował, iż aktualnie trwają prace oraz spotkania w zakresie utworzenia Filii PSW w Radzynie Podlaskim.

Protokół z XVI posiedzenia Senatu VI kadencji 2020-2024 Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej z dnia 10 lutego 2022 r.

Porządek obrad:

1. Otwarcie obrad i stwierdzenie prawidłowości zwołania i zdolności Senatu do podejmowania ważnych uchwał.
2. Zatwierdzenie porządku obrad.
3. Przyjęcie rocznego sprawozdania z działalności Rady Uczelni.
4. Informacje JM Rektora PSW im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej o bieżącym funkcjonowaniu Uczelni.
5. Przyjęcie uchwały w sprawie podziału *środków* na organizację studenckie na 2022 rok.
6. Zatwierdzenie przyporządkowania kierunku studiów Ruscystyka, studia pierwszego stopnia o profilu praktycznym, forma stacjonarna od roku akademickiego 2022/2023 do dyscyplin naukowych i procentowego udziału dyscyplin, w których zgodnie z programem studiów uzyskiwane będą efekty uczenia się.
7. Zatwierdzenie programu studiów na kierunku Ruscystyka, studia pierwszego stopnia o profilu praktycznym, forma stacjonarna w Państwowej Szkole Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej dla naboru 2022/2023.
8. Wprowadzenie zmian w załączniku do uchwały nr 26/2021 Senatu Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej z dnia 29.04.2021 roku „Warunki, tryb oraz terminy rekrutacji na studia w Państwowej Szkole Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej w roku akademickim 2021/2022”.
9. Wprowadzenie zmian w załączniku do uchwały nr 66/2021 z dnia 30.06.2021 roku „Warunki, tryb oraz terminy rekrutacji na studia w Państwowej Szkole Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej w roku akademickim 2022/2023”.
10. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umów o współpracy z podmiotami zagranicznymi, tj.: z Uniwersytetem Czarnogóry w Podgoricy – porozumienie o współpracy w ramach Erasmus+ na lata 2022-2027 w zakresie wymiany studentów i nauczycieli akademickich na kierunku Informatyka oraz z Uniwersytetem w Krajowej, Krajowa Rumunia – porozumienie o współpracy w ramach Erasmus+ na lata 2022-2027 w zakresie wymiany studentów i nauczycieli akademickich na kierunku Rolnictwo, Uniwersytet Juraja Dobrii w Puli, Chorwacja – porozumienie o współpracy w ramach Erasmus+ na lata 2022-2027 w zakresie wymiany studentów i nauczycieli akademickich na kierunku Pedagogika.
11. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia opinii w zakresie utworzenia kierunku studiów Ekoinformatyka, studia drugiego stopnia o profilu praktycznym, forma stacjonarna i niestacjonarna, od roku akademickiego 2022/2023 w Państwowej Szkole Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej.
12. Wyrażenie opinii w zakresie zakupu wyposażenia pracowni, pomocy laboratoryjnych oraz podręczników na potrzeby utworzenia kierunku Ekoinformatyka, studia drugiego stopnia o profilu praktycznym, forma stacjonarna i niestacjonarna, w Państwowej Szkole Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej.
13. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia opinii w zakresie utworzenia kierunku studiów Architektura krajobrazu, studia pierwszego stopnia o profilu praktycznym, forma stacjonarna i niestacjonarna, od roku akademickiego 2022/2023 w Państwowej Szkole Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej.
14. Wyrażenie opinii w zakresie zakupu wyposażenia ogrodu dydaktycznego zewnętrznego, pomocy laboratoryjnych i podręczników na potrzeby utworzenia kierunku Architektura krajobrazu, studia pierwszego stopnia o profilu praktycznym, forma stacjonarna i niestacjonarna, w Państwowej Szkole Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej.
15. Zatwierdzenie przyporządkowania kierunku Ekoinformatyka, studia drugiego stopnia o profilu praktycznym, forma stacjonarna i niestacjonarna, od roku akademickiego 2022/2023 do dyscyplin naukowych i procentowego udziału dyscyplin, w których zgodnie z programem studiów uzyskiwane będą efekty uczenia się.
16. Zatwierdzenie przyporządkowania kierunku Architektura krajobrazu, studia pierwszego stopnia o profilu praktycznym, forma stacjonarna i niestacjonarna, od roku akademickiego 2022/2023 do dyscyplin naukowych i procentowego udziału dyscyplin, w których zgodnie z programem studiów uzyskiwane będą efekty uczenia się.

17. Zatwierdzenie programu studiów na kierunku Ekoinformatyka, studia drugiego stopnia o profilu praktycznym, forma stacjonarna i niestacjonarna, w Państwowej Szkole Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej dla naboru 2022/2023.
18. Zatwierdzenie programu studiów na kierunku Architektura krajozbrazu, studia pierwszego stopnia o profilu praktycznym, forma stacjonarna i niestacjonarna, w Państwowej Szkole Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej dla naboru 2022/2023.
19. Przedstawienie informacji o działalności Kolegium Elektorów PSW w Białej Podlaskiej w roku 2021.
20. Przyjęcie protokołu obrad z poprzedniego posiedzenia Senatu.
21. Sprawy organizacyjne i wolne wnioski.
22. Zamknięcie obrad.

Informacje JM Rektora PSW im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej o bieżącym funkcjonowaniu uczelni.

- Jm Rektor poinformował o wizytacjach online Polskiej Komisji Akredytacyjnej: 3-4.12.2021 na kierunku Turystyka i Rekreacja, 21-22.01.2021

na kierunku Finanse i Rachunkowość.

- W dniu 08.12.2021 r. odbyła się konferencja prasowa w tematach: „Rozpoczęcie rekrutacji na nowo utworzonym kierunku studiów Położnictwo w PSW im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej” oraz „Bialski Kongres Przedsiębiorczości” – regionalna konferencja gospodarcza.
- W dniu 08.12.2021 r. odbył się wykład otwarty pn.: „Obudź w sobie lidera”, prelegent: gen. dyw. dr Jarosław Gromadziński, Dowódca 18 Dywizji Zmechanizowanej im. Gen. Broni Tadeusza Buka.
- W dniu 20.12.2021 r. odbyło się uroczyste posiedzenie senatu i wstępnie Tytułu Profesora Honorowego Panu prof. Sebastianowi Skuzie Sekretarzowi Stanu w Ministerstwie Finansów. Uroczystość zakończyła się cześcią artystyczną oraz spotkaniem opłatkowym społeczności akademickiej.
- W dniu 21.01.2022 r. gościliśmy Ministra Edukacji i Nauki – dr hab. Przemysława Czarnka, prof. KUL. W programie wizyty odbył się briefing prasowy nt.: „Utworzenie Filii Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej

– Filia w Radzynie Podlaskim”. Pan Minister przekazał decyzję dotyczącą zmiany nazwy uczelni na „Akademia Bialska Nauk Stosowanych im. Jana Pawła II”. Wręczył również symboliczny czek na kwotę 1 303 800 zł przeznaczony na utrzymanie i rozwój potencjału dydaktycznego naszej Uczelni oraz przekazał JM Rektorowi dyplom uznania za dotychczasową owocną pracę.

- W terminie 31.01-28.02.2022 r. wprowadzona została zmiana organizacji pracy w administracji – praca rotacyjna w komórkach.

▪ JM Rektor poinformował, iż do 18 lutego trwa rekrutacja na kierunki: Położnictwo – studia I stopnia oraz Pielęgniarstwo – studia II stopnia.

- W dniu 08.02.2022 r. JM Rektor wystąpił w programie „Między Wisłą i Bugiem” w studio TVP3 Lublin.

JM Rektor poinformował, iż na podstawie Rozporządzenia Ministra Edukacji i Nauki z dnia 14 stycznia 2022 (Dz. U. 2022 poz. 136) od 1 marca 2022 roku zmieniamy nazwę uczelni z „Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej” na nazwę „Akademia Bialska Nauk Stosowanych im. Jana Pawła II”.

Protokół z XVII posiedzenia senatu VI kadencji 2020-2024 Akademii Bialskiej Nauk Stosowanych im. Jana Pawła II z dnia 10 marca 2022 r.

Porządek obrad:

1. Otwarcie obrad i stwierdzenie prawidłowości zwołania i zdolności senatu do podejmowania ważnych uchwał.
2. Zatwierdzenie porządku obrad.
3. Zatwierdzenie zmian w statutach Akademickich Liceów Ogólnokształcących.
4. Informacje JM Rektora Akademii Bialskiej Nauk Stosowanych im. Jana Pawła II o bieżącym funkcjonowaniu uczelni.
5. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia solidarności z Ukrainą i potępienia agresji Federacji Rosyjskiej.
6. Zatwierdzenie programu studiów na kierunku Rusycystyka, studia pierwszego stopnia o profilu praktycznym, forma stacjonarna w Akademii Bialskiej Nauk Stosowanych im. Jana Pawła II dla naboru 2022/2023 – po uwzględnieniu uwag Ministerstwa Edukacji i Nauki”.
7. Przyjęcie protokołu obrad z poprzedniego posiedzenia Senatu.
8. Sprawy organizacyjne i wolne wnioski.
9. Zamknięcie obrad.

Informacje JM Rektora Akademii Bialskiej Nauk Stosowanych im. Jana Pawła

II o bieżącym funkcjonowaniu uczelni.

- JM Rektor poinformował, że otrzymaliśmy pozytywną ocenę programową Polskiej Komisji Akredytacyjnej na kierunkach: turystyka i rekreacja (studia I i II stopnia) oraz ekonomia (studia I i II stopnia);
- 24 lutego 2022 r. rozpoczęła się wojna w Ukrainie. Rektor poinformował, że z niepokojem obserwujemy wydarzenia na terenie Ukrainy. Nasza uczelnia solidaryzuje się ze społecznością Ukrainy, która zmagają się z wojną. Mimo napiętej sytuacji rektor zwrócił się z prośbą, aby wszyscy nie zapominali o takich wartościach, jak wzajemny szacunek i tolerancja, a także prawo do posiadania niepodległego i suwerennego państwa, w którym kwitnie własna kultura narodowa. W tym trudnym dla naszych studentów i pracowników z Ukrainy oraz ich rodzin okresie nasze wsparcie jest szczególnie ważne. W imieniu całej społeczności akademickiej skierował do wszystkich słowa pocieszenia i otuchy. Pozostajemy w głębokiej nadziei, że już wkrótce w Ukrainie zapanuje pokój. W związku z zaistniałą sytuacją rektor wymienił realizowane przez uczelnię działania związane z pomocą Ukrainie.

- W dniu 03.03.2022 r. JM Rektor oraz Przewodniczący Samorządu Studentów wystąpił w programie „Między Wisłą i Bugiem” na antenie TVP3 LUBLIN. Rozmowa dotyczyła tematu wsparcia Ukrainy.

▪ Z dniem 1 marca 2022 r. na podstawie Rozporządzenia Ministra Edukacji i Nauki z dnia 14 stycznia 2022 zmieniliśmy nazwę uczelni na Akademia Bialska Nauk Stosowanych im. Jana Pawła II. Z tej okazji zorganizowane zostało symboliczne spotkanie, którego tematem była także aktualna sytuacja związana z dramatycznymi wydarzeniami w Ukrainie. Program uroczystości obejmował przemówienie JM Rektora i Przewodniczącego Rady Uczelni, występ wokalny Zuzzany Janik, słodki poczęstunek oraz konferencję prasową.

- Na terenie uczelni otworzyliśmy „Centrum Integracji i Aktywizacji”. Zadaniem „Centrum Integracji i Aktywizacji” jest kształtowanie wśród społeczności akademickiej postaw tolerancji, promocji kultury, sportu oraz równego dostępu dla wszystkich do kształcenia wyższego.

BIBLIOTEKARKI AKADEMICKIEJ W ZARZĄDZIE ODDZIAŁU STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH W BIAŁEJ PODLASKIEJ

Pracownicy Biblioteki ABNS niejednokrotnie udowodnili, że są osobami aktywnymi w środowisku bibliotekarskim. Od marca swoje pomysły będą realizować jako członkowie zarządu Oddziału Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Białej Podlaskiej.

Od marca br. Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich Oddział w Białej Podlaskiej ma nowy zarząd. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że aż trzy osoby w tym zarządzie to bibliotekarki z Biblioteki Akademickiej! W prezydium zarządu znalazły się: Monika Gościk z funkcją przewodniczącej zarządu, Sylwia Borkowicz – sekretarz, Małgorzata Wągrodzka – członek zarządu.

– Nowy zarząd ma za sobą już pierwsze zebrania i pierwsze uchwały – mówi przewodnicząca Monika Gościk. – Mamy też pomysły na funkcjonowanie naszego oddziału stowarzyszenia na najbliższe miesiące. Chcemy zaproponować bibliotekarzom z regionu wyjazd studyjny do kilku białostockich bibliotek różnych typów. Dzięki temu poznają dobre praktyki bibliotekarskie, nowoczesne sposoby organizacji zbiorów i usług, które będą mogli wdrożyć w swoich bibliotekach. Wyjazd ma być inspiracją do ulepszania funkcjonalności bibliotek, w których na co dzień pracują.

Na początek swojej działalności zarząd zorganizował wyjazd integracyjny do Warszawy. Grupa składająca się z bibliotekarzy różnych typów bibliotek, m.in. z Białej Podlaskiej, Konstanczyna, Rokitna i Wysokiego, 29 maja br. udała się na Warszawskie Targi Książki. Uczestnictwo w tym literackim wydarzeniu w Polsce dało bibliotekarzom możliwość spotkania z autorami, wydawcami i ilustratorami. Tegorocznym gościem honorowym targów była Norwegia, przybliżono więc literackie oblicze tego państwa. Międzynarodowe Targi Książki były okazją, by uzupełnić księgozbiory, porozmawiać z twórcami czy kupić limitowane gry planszowe.

Kolejnym punktem wyjazdu był lunch w literackiej restauracji Big



Od lewej: M. Wągrodzka, S. Borkowicz, M. Gościk

Book Cafe. Lokal mieści się na Mokotowie i w ramach tej nazwy działają księgarnia, kawiarnia oraz czytelnia. W autorskiej i unikatowej ofercie tego miejsca odwiedzający znajdą pozycje książkowe, które można nabyć, przytulne miejsca do czytania oraz strefę jadalnianą. Wystrój Big Book Cafe sprzyja obcowaniu z książką i rozmowom nie tylko na tematy literackie. To tam działa także pierwsza w Polsce księgarnia społeczna – każdy odwiedzający może przekazać wybrane tytuły z domowych zbiorów, które następnie są wyceniane i sprzedawane w księgarni, a dochód jest przeznaczany na organizację Big Book Festival (festiwal czytelników, pisarzy i artystów; jeden z najważniejszych festiwali książek w Europie). Uczestnikom wyjazdu szczególnie przypadło do gustu rozwiązanie zaproponowane w restauracyjnej toalecie. Korzystając z niej, słuchamy podcastów!

Ostatnim punktem niedzielnej podróży była wizyta w Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN. Muzeum znajduje się przy ulicy Mordechaja Anielewicza. To właśnie tu przez dziesiątki lat żyli warszawscy Żydzi, a podczas wojny znajdowało się getto. Jest to jedyne miejsce w Warszawie, gdzie zachowały się ślady po świecie ży-

dowskim, którego już nie ma. Słuchając opowieści pani przewodnik, bibliotekarze przemierzali 1000-letnią historię polskich Żydów – od czasów wczesnośredniowiecznych po czasy współczesne.

– Takie wyjazdy, jak ten skierowany do bibliotekarzy z powiatu bialskiego, bardzo integrują środowisko – mówi Monika Gościk – ponadto są nam potrzebne do wymiany doświadczeń, dzielenia się sposobami na przezwyciężanie trudności, które w codziennej pracy bibliotekarza również się zdarzają. To świetna forma gromadzenia wrażeń branżowych i towarzyskich.

Wkrótce kolejne spotkanie skierowane do bibliotekarzy, które nowy zarząd organizuje. Tym razem zaoferujemy bibliotekarzom coś niezwiązanego z pracą zawodową. Jesteśmy w trakcie przygotowywania spotkania skierowanego do kobiet bibliotekarek. Tematyka będzie oscylowała wokół naszego dobrego samopoczucia, co w konsekwencji i tak przekłada się na jakość wykonywanej przez nas pracy.

*Monika Gościk
starszy bibliotekarz
Biblioteka Akademii Bialskiej
Nauk Stosowanych im. Jana Pawła II*

LEGIA AKADEMICKA = BEZPIECZEŃSTWO NARODOWE

Akademia Bialska Nauk Stosowanych w roku akademickim 2021/2022 uczestniczyła po raz piąty w realizacji programu ochotniczego szkolenia wojskowego studentów pn. Legia Akademicka. Tym samym od pierwszej edycji tego programu w 2017 r. nasza uczelnia (wtedy jeszcze jako Państwowa Szkoła Wyższa) jest co roku zaangażowana w szkolenie kolejnych grup ochotników.

Podczas przygotowywania pilotażowej edycji była w gronie pierwszych uczelni w kraju popierających uruchomienie tego programu. Wynika to m.in. z faktu, że kierunek studiów – bezpieczeństwo narodowe – cieszy się od kilku lat w ABNS dużym zainteresowaniem wśród studiujących oraz że na wschodnich obszarach naszego kraju trwa odbudowa infrastruktury wojskowej z tworzeniem nowych jednostek wojskowych włącznie. Wielu studentów i absolwentów służy obecnie w garnizonie Biała Podlaska w 23 Batalionie Lekkiej Piechoty Wojsk Obrony Terytorialnej oraz w tworzonych jednostkach wojskowych 18 Dywizji Zmechanizowanej. Pieczę nad tym projektem sprawuje dr Dariusz Brządkiewicz z Zakładu Bezpieczeństwa Narodowego, zaangażowany w realizację Legii Akademickiej w ABNS od początku jej funkcjonowania.

W obecnej sytuacji geopolitycznej w Europie Środkowo-Wschodniej i w obliczu trwającej od 24 lutego 2022 r. wojnie rosyjsko-ukraińskiej działania proobronne, poszerzające wiedzę społeczeństwa oraz dające możliwość przeszkolenia wojskowego, szczególnie dla studentów w wieku poborowym, są działaniami na wskroś podnoszącymi bezpieczeństwo narodowe. Zawieszenie w naszym kraju poboru do wojska od 2009 r. sprawia, że liczba żołnierzy rezerwy maleje i każdy obywatel, który przejdzie przeszkolenie wojskowe, jest ważnym elementem w systemie rezerw kadrowych Sił Zbrojnych RP. W związku z narastaniem braku rezerw osobowych w wojsku Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Ministerstwo Obrony Narodowej



Zajęcia teoretyczne w module podoficerskim



w 2017 r. podjęły współpracę i reaktywowały znaną już w naszej historii Legię Akademicką. Tradycje Legii sięgają 1918 r., kiedy to powstawały formacje wojskowe składające się z młodzieży studenckiej.

Program Legii Akademickiej wpisnął się na stałe w działalność Akademii Bialskiej Nauk Stosowanych. W swoich założeniach Legia Akademicka jest projektem adresowanym do wszystkich tych studentów, którzy są zainteresowani przeszkoleniem wojskowym. Konsekwencją ukończenia takiego przeszkolenia jest zgodnie z nową Ustawą o obro-

nie ojczyzny możliwość czynnej służby wojskowej lub służba w rezerwie. Jaka będzie droga kariery i sam pomysł jej realizacji – to jest za każdym razem decyzja studentów.

Aby zostać uczestnikiem programu, należy: posiadać obywatelstwo polskie, posiadać status studenta studiów stacjonarnych lub niestacjonarnych z chwilą składania wniosku i przejść pozytywnie kwalifikację wojskową. Zgodnie z przyjętym udziałem organizacyjnym na terenie miasta Biała Podlaska to ABNS jest uczelnią wiodącą w tym programie i studenci z sąsiedniej uczelni AWF

Warszawa – filii w Białej Podlaskiej mogą również zgłaszać się do tego programu w ABNS.

Realizacja całego programu Legii Akademickiej podzielona jest na dwa etapy: pierwszy – szkolenie teoretyczne obejmujące moduł podstawowy i moduł podoficerski oraz drugi – szkolenie praktyczne w formie ćwiczeń również w module podstawowym i module podoficerskim. Szkolenie teoretyczne obejmuje zajęcia z wykładowcami uczelni i instruktorami z jednostek patronackich (wojskowych) w formie wykładów i pokazów, jak również kilkanaście kursów samokształcenia studentów zamieszczonych na platformie e-learningowej, specjalnie przygotowanej na potrzeby programu przez Regionalne Centrum Informatyki w Krakowie.

W przypadku ABNS jednostką patronacką jest 23 Batalion Lekkiej Piechoty Wojsk Obrony Terytorialnej. Na przestrzeni lat współpraca z jednostką przebiega wzorcowo – w pełni zabezpiecza potrzeby realizacji zajęć teoretycznych. Studenci po zaliczeniu części teoretycznej składają ochotniczo poprzez Uczelnię do Szefa Wojskowego Centrum Rekrutacji (do niedawna komendanta Wojskowej Komendy Uzupelnień) właściwego dla ich miejsca zamieszkania wniosek o powołanie w trybie ochotniczym do odbycia ćwiczeń wojskowych. Szkolenie praktyczne programu trwa trzy lub sześć tygodni, w zależności od udziału studenta w jednym lub obu modułach tego szkolenia, tj. w module podstawowym lub module podoficerskim. Realizowane jest ono podczas przerwy wakacyjnej na terenie ośrodków szkolenia lub jednostek wojskowych w warunkach skoszarowania.

Moduł szkolenia podstawowego (trzy tygodnie szkolenia) zakończony jest egzaminem i złożeniem przysięgi wojskowej – uczestnik uzyskuje status szeregowego rezerwy. Moduł szkolenia podoficerskiego (trzy tygodnie szkolenia) zakończony jest egzaminem i mianowaniem na stopień podoficera (kaprała) – uczestnik uzyskuje status podoficera rezerwy. Istnieje też możliwość realizacji modułu oficerskiego, ale w uczelni wojskowej



Zajęcia na strzelnicy laserowej

wyznaczonej do realizacji takiego szkolenia. W szkoleniu teoretycznym, oprócz udziału instruktorów praktyków z jednostki patronackiej, ABNS posiada ważne narzędzie do wprowadzenia szkolonych w tajniki nauki strzelania z broni. Jest nim powstała pod koniec 2021 roku strzelnica laserowa. W ramach zajęć na uczelni studenci mogą zapoznać się z podstawowymi zasadami celowania i strzelania, co zdecydowanie podnosi ich umiejętności i przygotowuje do prawdziwych strzelań z broni bojowej w wojsku.

Program spotkał się z dobrym przyjęciem wśród studentów ABNS. Stanowi wyraz zaangażowania studentów w obronność państwa oraz sprzyja ich osobistemu rozwojowi i otwiera drzwi do kariery. Na przestrzeni pięciu lat w uczelni tworzone co roku jedną grupę szkoleniową dla jednego modułu liczącą od 25 do 35 studentów. Generalnie w trakcie prowadzenia Legii Akademickiej w ABNS w szkoleniu uczestniczyło ponad 150 studentów, z tego ok. 100 złożyło wnioski o praktyczne szkolenie. Należy zwrócić uwagę, że okres ten obejmuje prawie dwa lata związane z obostrzeniami dotyczącymi pandemii COVID-19, co miało również swój negatywny wpływ np. na zgłaszanie się studentów do uczestnictwa w praktycznym szkoleniu, szczególnie w pierwszym roku pandemii w 2020 r. Wśród ochotników prym wiodą studenci kierunku studiów bezpieczeństwo narodowe, co jest zrozumiałe, gdyż wiele osób z tego kierunku chce związać się

ze służbami mundurowymi, głównie z wojskiem.

Osobnym aspektem jest wspomniana na początku sytuacja u naszego wschodniego sąsiada – w Ukrainie. Wojna na terytorium tego państwa wymusiła ogłoszenie powszechnej mobilizacji i pozwolenie na tworzenie lokalnych struktur obrony terytorialnej oraz szerszego dostępu ludności do broni strzeleckiej w ramach tych struktur. To spowodowało, że wiele osób należało szybko przeszkolić z użycia broni. Ten fakt został zauważony w naszym kraju i pojawiły się pomysły stworzenia programów przygotowujących młodych ludzi do takich zagrożeń i wyzwań, m.in. z podstawowej obsługi broni strzeleckiej. Tym samym istnieje szansa, że szkolenie wojskowe obejmie również szkoły podstawowe i średnie, a realizowana w uczelniach Legia Akademicka może się stać programowym zadaniem, które w szerszy sposób obejmie większą liczbę studentów. Na obecną chwilę jest to ochotniczy program i jako taki spełnia swoją rolę. Udowodnia to przykład ABNS, która co roku zgłasza swój akces do tego programu w Ministerstwie Edukacji i Nauki. Ponadto wielu dowódców widzi potencjał w realizacji Legii Akademickiej, szczególnie w obszarze wschodniej Polski, gdzie formowane są nowe jednostki wojskowe.

*dr Dariusz Brązkiewicz
Koordynator programu Legia Akademicka
Akademii Białskiej Nauk
Stosowanych im. Jana Pawła II*



STUDENCKIE KOŁO NAUKOWE

Studenckie Koło Naukowe Progress działa przy Wydziale Nauk Ekonomicznych Akademii Białskiej Nauk Stosowanych im. Jana Pawła II w Białej Podlaskiej. Koło istnieje od roku akademickiego 2006/2007. Pierwszym opiekunem był dr Mariusz Pyra. Od tego też czasu koło działa pod nazwą SKN „Progress”.

Główną ideą członków Koła Naukowego jest chęć budzenia zainteresowań naukowych i badawczych poprzez realizację różnorodnych przedsięwzięć naukowo-organizacyjnych, które są podejmowane przez członków.

Celem Koła jest:

1. Rozwijanie i pogłębianie wiedzy z dziedziny nauk społecznych, w dyscyplinie ekonomia i finanse oraz nauki o zarządzaniu i jakości.
2. Nawiązywanie kontaktów z innymi organizacjami i zrzeszeniami studenckimi.
3. Integracja studentów o wspólnych zainteresowaniach związanych z obszarem naukowym wskazanym w punkcie 1.
4. Podejmowanie indywidualnych i grupowych prac naukowych.
5. Promowanie WNE ABNS oraz kreowanie pozytywnego wizerunku studentów i absolwentów.
6. Zdobywanie doświadczenia i kompetencji niezbędnych w karierze zawodowej.

Cele Koła są realizowane poprzez:

1. Organizowanie spotkań, dyskusji, w formie tradycyjnej i zdalnej.
2. Udział w seminariach, sympozjach, konferencjach naukowych, warsztatach i szkoleniach, w tym e-learningowych.
3. Uczestnictwo w konkursach i olimpiadach studenckich.
4. Publikację własnych osiągnięć i badań naukowych.
5. Organizowanie wycieczek edukacyjnych.
6. Uczestnictwo w symulacyjnych grach kierowniczych.
7. Aktywne uczestnictwo w wydarzeniach uczelnianych.
8. Współpracę z innymi organizacjami o podobnych celach.

Obecny skład zarządu Studenckiego Koła Naukowego Progress na rok akademicki 2021/2022 jest następujący:

- Prezes Koła Naukowego Progress PSW: Zofia Staszewska
- Wiceprezes Koła Naukowego Progress: Magdalena Borysiuk

- Sekretarz Koła Naukowego Progress: Wiktoria Krawczak
 - Skarbnik Koła Naukowego Progress: Ewa Zahor
- W ramach Koła funkcjonuje również komisja do spraw Promocji i Współpracy.

Opiekę nad Studenckim Kołem Naukowym Progress sprawuje obecnie mgr Grzegorz Czapski. Członkowie Koła w roku akademickim 2021/2022 odbyli wizyty studyjne w firmach: Cosmologic S.C. G. Grzechnik, A. Rudzka oraz Go Logis Sp. z o.o. Sp. K., brali czynny udział w konferencjach ogólnopolskich, szkoleniach oraz planują szereg innych działań.

Członkiem SKN Progress PSW może zostać każdy student Akademii Białskiej Nauk Stosowanych im. Jana Pawła II.

Zapraszamy na naszą stronę internetową: <http://www.abns.pl/index.php/pl/koa-naukowe/koo-naukowe-zarz> oraz do polubienia naszej strony na facebooku: www.facebook.com/SKNProgressABNS/.

Adres e-mailowy: sknprogress@dyd.akademibialska.pl

*Wiktoria Krawczak
Sekretarz Studenckiego Koła Naukowego Progress*

Odpowiedzi do zadań ze str. 39

Exercise 1

1. F; 2. T; 3. T; 4. F; 5. F; 6. T; 7. T

Exercise 2

1. **hand-made** (ręcznie robione), **appreciation** (wdzięczność); 2. **favourite** (ulubiony), **primary school** (szkoła podstawowa); 3. **accent** (akcent), **subtitles** (napisy), **words** (słów); 4. **passion** (pasja), **source** (źródło); 5. **person** (osoba), **passionate** (pasjonować się)

Exercise 3

1. **passion**; 2. **images**; 3. **decorations**; 4. **kindergarten**; 5. **drawings**; 6. **accent**; 7. **portraits**; 8. **heroes**; 9. **benefits**; 10. **talents**

Password: SHARING A PASSION!

TAK SIĘ BAWI!

TAK SIĘ BAWI! ABNS!

Zdobycie klucza do bram miasta, sportowe rozgrywki, rywalizacja z władzami uczelni, a przede wszystkim wieczorne koncerty i after do białego rana. Tak w skrócie można opisać tegoroczne Juwenalia Akademii Białskiej.

Po dwóch latach przerwy spowodowanej pandemią studenci znów mogli spotkać się na swoim najważniejszym święcie, czyli Juwenaliach. Impreza podzielona była na dwa dni. Pierwszego dnia, zgodnie z tradycją, studenci musieli zdobyć od prezydenta klu-

cze do miasta. Prezydent Białej Podlaskiej **Michał Litwiniuk** zaprosił ich do swojego gabinetu, gdzie aby otrzymać klucz, musieli wziąć udział w rowerowej rywalizacji z włodarzem. Pierwszy dzień to również zmagania sportowe, czyli wielobój sprawnościowy zor-

ganizowany przez Studium Wychowania i Sportu ABNS.

Kulminacyjnym momentem tego dnia był bój o klucze do kampusu. W tych zmaganiach studenci musieli pokonać JM rektora wraz z prorektorami, kanclerzem i dziekanami poszczególnych wydziałów.



Rywalizacja o klucz do ABNS



Pochód juwenaliowy



Klucz zdobyty od prezydenta



Otwarcie Juwenaliów – I dzień

– Za chwilę przed nami rywalizacja, w której studenci mają nadzieję wywalczyć klucze do kampusu. Ale to nie będzie takie łatwe, bo dobrze się przygotowaliśmy i jesteśmy w dobrej formie. A po tym, myślę, że dzięki temu, jaki mamy program, to cała Biała będzie się trzęsła – od muzyki, śpiewu i tańca – podkreślał tuż przed rywalizacją **prof. dr hab. Jerzy Nitychoruk**, rektor ABNS. Zmagania były wyrównane, ale studentom udało się zwyciężyć.

Po zdobyciu klucza do kampusu studenci przeszli pochodem na tereny przy hali, gdzie oficjalnie rozpoczęto Juwenalia. Na scenie głos zabrał JM Rektor, a także **Maciej Buczyński**, zastępca prezydenta Białej Podlaskiej, oraz **Marlena Bliźniuk** – przewodnicząca Samorządu Studenckiego. Po części oficjalnej scenę przejęli DJ Wojtek, DJ Chudy, DJ Paweł, DJ Grabsu, DJ TAITO. Pierwszy dzień zakończyło after party w klubie Gramofon.

Drugi dzień imprezy rozpoczął się od występów artystycznych. Jako pierwszy na scenie pojawił się zespół Tentative na czele z Kingą Linkiewicz. Następnie parkiet opłynały dwie szkoły tańca – Kontra oraz Pani na Sali, które wprowadziły studentów w taneczny nastrój. Tego wieczora na scenie debiutował zespół Alko Disco Dzentelmeni. Tuż po nim swój koncert zagrał Jacek Stachurski, a gwiazdą wieczoru był zespół Łydka Grubasa.

Tradycyjnie organizatorem imprezy była Uczelniana Rada Samorządu Studenckiego, która i tym razem stanęła na wysokości zadania. – Juwenalia w 2022 roku niewątpliwie były szczególne, z dwóch po-

wodów: były to pierwsze Juwenalia po okresie pandemicznymi i po zmianie nazwy uczelni na Akademię Białą Nauk Stosowanych im. Jana Pawła II. Przygotowania na pewno były wyzwaniem, pomimo tego, że głównym organizatorem była firma eventowa WKE Jarosław Iwaniuk, bez której na pewno nie by-

łyby to tak wspaniałe wydarzenie – podkreśla Marlena Bliźniuk, przewodnicząca URSS.

Dodaje, że przez ostatnie miesiące pracy nie brakowało. – My, jako Samorząd Studencki, mieliśmy sporo do zrobienia. Nie da się jednoznacznie określić, co było łatwe, a co było trudne, ponieważ dla wie-



Kinga Linkiewicz i zespół Tentative



Łydka Grubasa na scenie



Jacek Stachurski na scenie

lu z nas było to całkiem nowe doświadczenie, niektórzy byli pierwszy raz na Juwenaliach właśnie przez siebie przygotowanych – na przykład ja. Każdy, kto się przyczynił do organizacji Juwenaliów, może być z siebie dumny, tak jak ja jestem z tych wszystkich osób, które wspólnie przyłożyły się do tego, żeby tegoroczne Juwenalia wyglądały tak, jak mogliście to zobaczyć – czy to na fotografiach, czy też osobiście – zaznacza.

Zapytaliśmy też studentów o ich wrażenia. – Podobało mi się to, że studenci mogli zaprezentować swoje umiejętności taneczne, muzyczne. Mogliśmy zobaczyć, co robią poza nauką, i poznać się bliżej. Cieszę się, że mogłam spędzić czas ze znajomymi, jak

i również z wykładowcami, posłuchać muzyki, a nawet potańczyć i wspólnie porozmawiać. Dla mnie i moich koleżanek i kolegów było to naprawdę ciekawe wydarzenie, ponieważ przez długi czas na zajęciach zdalnych nie spotykaliśmy się wcale. Dlatego cieszę się, że takie wydarzenie miało miejsce – przyznaje **Natalia**, studentka ekonomii.

– Czy jestem zadowolona, że uczestniczyłam w Juwenaliach? Bez wątplenia! To był pierwszy festiwal studencki, w którym uczestniczyłam. Pierwszą rzeczą, na którą zwróciłam uwagę, był sprzęt muzyczny i organizacja. Dźwięk wydobywający się z tego sprzętu był przyjemnością dla uszu. Organizacja była bardzo dobra. Druga

rzecz to scena i wizualny pokaz świetlny. Scena była piękna, a dynamiczne kolorowe oświetlenie było formą sztuki. Po trzecie, była niesamowita lista odtwarzania remiksów dyskotekowych. Nie można było po prostu stać w miejscu. Muzyka sama wzywała do tańca – radośnie wspomina **Yulia**, studentka socjologii.

Juwenalia to także współpraca między studentami, pracownikami i władzami uczelni. – To wszystko nie odbyłoby się bez władz uczelni i naszych wspaniałych pracowników oraz studentów, którzy chcieli się w to zaangażować, zrobić coś więcej, zdobyć doświadczenie. Wszystkimi pracami od strony studentów z moją pomocą nadzorował jako koordynator **Łukasz Mazuryk**, który poprowadził wszystko, od spotkań po ostatni dzień Juwenaliów. Najważniejsze to znaleźć sobie ekipę, która będzie razem działać – wtedy nic nie jest straszne – dodaje Marlena Bliźniuk.

Podziękowania w imieniu URSS należą się również Prezydentowi Miasta Biała Podlaska za Patronat Honorowy nad Juwenaliami, a także wszystkim, którzy działali razem z nami. Byli to: Studium Wychowania Fizycznego i Sportu ABNS w Białej Podlaskiej, SKN Kurtyna, SKN Mediokreatywni. Za wsparcie przy organizacji podziękowania otrzymują również: Bialska Manufaktura Lodów, JB Multimedia, Bank Spółdzielczy w Białej Podlaskiej, Drukarnia Calamus, Klub Gramofon, SKK Auto, Make up Queen Agnieszka Popławska oraz patroni medialni: Biała24 i Radio Biper. Nasze Juwenalia nie byłyby możliwe bez firmy Wschodnie Konsorcjum Eventowe Jarosław Iwaniuk – WIELKIE DZIĘKI!

*mgr Izabela Jaroszewska
Zakład Socjologii*

*Zdjęcia: Izabela Jaroszewska,
Wiktoria Pajnowska,
Patrycja Jędrzejewska*



Alko Disco Dżentelmeni

ROZMOWY MEDIOKREATYWNYCH

TO MOJA ODSKOCZNIA OD CODZIENNEJ RZECZYWISTOŚCI

Czy życie pszczół jest ciekawsze niż ludzi? Czy jesteśmy do siebie podobni? Czy warto mieć swoją pasję? Na te i inne pytania odpowiedzi udzielił dr Wiesław Romanowicz, na co dzień pracownik Zakładu Socjologii, po pracy – miłośnik pszczelarstwa. Rozmowę przeprowadziła Natalia Gawęda, członkini Koła Mediokreatywni.

– Dlaczego zajął się Pan pszczelarstwem i skąd wzięła się u Pana ta pasja?

– Właściwie to nie wiem, skąd to się wzięło. Pierwsze oznaki zainteresowania się pszczołami przypadają gdzieś na okres szkoły średniej i można powiedzieć, że od tego czasu systematycznie w mojej głowie narastało pragnienie posiadania pasieki. Trzeba zaznaczyć, że w ówczesnym świecie nie funkcjonował internet, nie można było zobaczyć filmików o pszczołach, np. na YouTube, więc swoją wiedzę opierałem wyłącznie na lekturze książek pszczelarskich, których wówczas pochłonałem mnóstwo. Na początku byłem typowym teoretykiem – nigdy nie widziałem od wewnątrz ula, nie uczestniczyłem w pracach w pasiece i właściwie nie potrafiłem odróżnić trutnia od pszczoły robotnicy, nie wspominając o „królowej matce”. Dlatego pierwszy ul zrobiłem, posiłkując się również literaturą i gdzieś pod koniec lat 80. zakupiłem pierwszą rodzinę pszczołę, której życie (już w realu) systematycznie zacząłem podpatrywać. Zaczął się okres praktycznej nauki pszczelarskiej, który trwa do dziś.

– Czy pszczelarstwo jest dla Pana odskocznią od pracy zawodowej?

– Z pewnością tak. Jest to zupełnie inna sfera funkcjonowania jednostki w otaczającej rzeczywistości, już bez kontaktu z drugim człowiekiem bądź jakkolwiek zbiorowością ludzką. To bezpośredni

kontakt z „osobnikami żądlącymi”, które czasami zadają ból cielesny, ale jednocześnie zmuszają do wyciszenia, które nic nie mówią, ale też nie zadają podchwytliwych pytań. Nie uświadczysz tam polityki oraz barier kulturowych, religijnych, finansowych czy narodowościowych, a nade wszystko nie ma tam wszechobecnego hejtu i PR. A to, w połączeniu z kapryсами przyrody, zmiennością pogody oraz w kontekście zmieniających się pór roku, daje poczucie wspomnianej odskoczni od tej zawodowej rzeczywistości – która jest równie ciekawa, ale w inny sposób.

– Czy w dzisiejszych czasach dobrze jest mieć takie hobby?

– Tak jak w dzisiejszych czasach oraz każdym innym, lepiej być pięknym, młodym i bogatym niż tym drugim. Wydaje mi się, że podobnie jest z posiadaniem hobby – a czy to będą pszczoły, grzyby, wypiekanie tortów czy piłka ręczna, to już jest sprawa indywidualna.

– Co Pan najbardziej w tym lubi?

– Najbardziej fascynuje mnie odkrywanie nowych uwarunkowań rozwoju i funkcjonowania rodzin pszczelich. Krótko mówiąc, samo życie pszczół, ich zachowanie i rozwój, a także przyczyny chorób i śmierci. W tych kwestiach w dalszym ciągu jest wiele niejasności i to jest w moim odczuciu najważniejsze i najciekawsze.

– Czy w kontekście społecznym ludzie i pszczoły są do siebie podobni czy się różnią?

– To jest pytanie bardzo ważne, lecz także bardzo pojemne. Pewnie przy okazji rozwiązania tego problemu można pokusić się o napisanie dość obszernej publikacji. Generalnie można zaobserwować pewne podobieństwa, ale również różnice. Tak syntetycznie do podobieństw zaliczyłbym: gromadny sposób życia (tutaj trochę pojechałem pojęciem cywilizacji, których u pszczół na razie nie zauważono), zajmowanie różnych pozycji społecznych oraz pełnienie wynikających z nich ról, dostosowywanie się do zmieniających się warunków życia, adaptacja do zmienności klimatu/przyrody, chęć przetrwania gatunku. W tej kwestii ludzie zachowują się jednak inaczej, bowiem bezrefleksyjna eksploatacja zasobów Ziemi, prowadzenie wojen, autodestrukcja i wyniszczanie się organizmów ludzkich dla mody lub możliwości tzw. panowania nad światem zasadniczo różni oba gatunki. Oprócz oczywistych odmiennych cech wynikających z biologii widzę duże różnice w chęci posiadania majątku, uniwersalistycznego podejścia u pszczół do zastanej rzeczywistości i równości gatunku – rodzaje miodów nie są uwarunkowane rasą pszczół, a tym, co daje Ziemia – u nas jest trochę inaczej. Ale to temat rzeka, więc to był tylko strumyczek zależności, podobieństw itp.

– Słyszałam, że pszczoły żyją tylko 30 dni. Czy to prawda? Co się potem z nimi dzieje?

– Zgadza się, pszczoła robotnica w sezonie mniej więcej tyle żyje,

a królowa matka może żyć nawet od 3 do 5 lat. A potem kierują się w stronę innej rzeczywistości, chyba nikomu nieznanej – może lecą do Abrahama, a my za nimi?

– **Jak wybierana jest królowa pszczół?**

– W naturalnym systemie funkcjonowania rodziny to pszczoły same wychowują matkę swoim następczyniom i następcom. A w gospodarce pasiecznej to pszczelarz wymienia matkę na nową, aby rodzina pracowała wydajniej. I tu jest ta zasadnicza różnica pomiędzy pszczelarstwem zawodowym (prowadzenie gospodarstwa pasiecznego), gdzie najważniejsza jest ilość produktów pszczelich, a pszczelarstwem pasjonackim, gdzie produkty pszczoły są elementem równorzędnym z obcowaniem i obserwacją życia pszczoły przez pszczelarza.

– **Jak wielka jest Pana rodzina pszczelarska i jakie ma Pan miody w swojej ofercie?**

– Pani Natalio, jedna rodzina za zwyczaj zamieszkuje jeden ul, a u mnie mam 20, więc tyle mam rodzin – dlatego na swojej działce mam małą wioskę. Ale, jak już mówiłem na początku, nie jestem zawodowym pszczelarzem, a raczej hobbyistą, te 20 uli w pełni spełniają moje potrzeby i nie zamierzam rozwijać pasieki. Dlatego w tym kontekście często podkreślam: ja mam pszczoły, a nie miód – oczywiście żartuję; a miód mam różny, zazwyczaj jest to wielokwiatowy, ale również rzepakowy, akacjowy, lipowy, gryczany.

– **Jakie widzi Pan perspektywy i zagrożenia dla pszczelarstwa?**

– Ja jestem tylko skromnym miłośnikiem pszczoły, a nie znawcą pszczelarstwa, dlatego nie pokuszę się o uogólnienia dotyczące zagrożeń i perspektyw rozwoju tej gałęzi gospodarki – to jest raczej pytanie do premiera, a może do ministra rolnictwa. Powiem tylko tyle, że za-

ważam coraz większe zainteresowanie współczesnych ludzi naturalnymi produktami, a pszczelarskimi w szczególności. W Polsce chyba moda na kolorowe i wymyślne opakowania oraz produkty z kilkuletnią przydatnością do spożycia już mija i naturalnym odzewem społecznym jest powrót do produktów lokalnych, prostych i zdrowych, a w tym zakresie produkty pochodzące bezpośrednio z pasieki i „z pewnego źródła” będą zawsze popularne.

To tyle i zachęcam wszystkich do pochylenia się nad pszczołami, ważnymi współtowarzyszkami naszego życia.

– **Dziękuję za rozmowę.**

*Natalia Gawęda
studentka socjologii
SKN Mediokreatywni*

POKAZALI, JAK WYGLĄDA DZIEŃ Z ŻYCIA STUDENTA

Wraz z początkiem maja Studenckie Koło Naukowe Mediokreatywni ogłosiło konkurs na film lub inny materiał dziennikarski obrazujący dzień z życia studenta. Kilka osób podjęło się wyzwania, by pokazać swoją codzienność.

Celem konkursu było zachęcenie studentów do realizacji filmów wideo czy pisania materiałów prasowych oraz prezentowania własnej twórczości. Studenci wykazali się niezwykłą kreatywnością i pomysłowością w przygotowaniu filmików. Podjęcie decyzji nie należało do najłatwiejszych, ale sprostaliśmy zadaniu.

Pierwsze miejsce zajął film pt. „Krótki dzień Pana R.” autorstwa **Rafała Moździerza**, studenta finansów i rachunkowości. Drugie

miejsce – film pt. „Mała Odyseja” autorstwa **Kamila Zienkiewicza**, również studenta FiR. Na trzecim miejscu znalazł się film pt. „Dzień z życia studenta” przygotowany przez **Ladę Shcherbę**, studentkę turystyki i rekreacji, przebywającą obecnie na wyjeździe w ramach programu Erasmus. Wyróżnienie otrzymała studentka pielęgniarstwa, **Edyta Janeczek**.

Po odebraniu nagród swoimi wrażeniami podzielił się zwycięzca. – Zgłosiłem się do konkursu, ponieważ zainteresowało mnie to, że mogę coś nagrać, a montażem i nagrywaniem pasjonuję się od najmłodszych lat. Moim pierwszym pomysłem było dodanie do filmu trailera, jako taki dodatek. Całość – łącznie z nagrywaniem i monta-

żem – zajęła ponad dwa dni. Udział w konkursie był dla mnie ciekawym doświadczeniem – mówi z uśmiechem Rafał.

Zwycięzcom konkursu dyplomy oraz nagrody wręczał dr Dawid Błaszczak, dziekan WNSH, Wiktoria Pajnowska, członek zarządu koła oraz mgr Izabela Jaroszevska, opiekun koła.

Przygotowane przez studentów filmy znajdują się na naszej stronie na portalu Facebook oraz na stronie uczelni w zakładce Koła Naukowe. W przyszłym roku zapraszamy na drugą edycję konkursu!

SKN Mediokreatywni

ERASMUS W KOSOWIE

Słoneczną majówkę 2022 r. dr Barbara Struk z Zakładu Neofilologii Wydziału Nauk Społecznych i Humanistycznych spędziła w Kosowie, a konkretnie w stolicy tego bardzo młodego, bo zaledwie dwudziestoletniego państwa, Prisztinie.

Był to wyjazd dydaktyczny w ramach programu Erasmus+, a zajęcia dotyczyły literatury brytyjskiej i amerykańskiej oraz metodyki nauczania czytania w języku angielskim. Universum College, gdzie dr Struk prowadziła zajęcia, to nowoczesna szkoła wyższa usytuowana na obrzeżach stolicy. Szkoła słynie z bogatej oferty kierunków, w której znajduje się m.in. biznes i zarządzanie, bezpieczeństwo cyfrowe, informatyka, fizjoterapia, prawo, filologia języka niemieckiego, filologia języka angielskiego, dziennikarstwo, politologia, pielęgniarstwo, projektowanie graficzne (*graphic design*), projektowanie ubrań (*fashion design*).

Prisztinę i Kosowo zdecydowanie warto odwiedzić. Stare Miasto w stolicy kraju cechują wąskie uliczki oraz urocza, dawna albańska architektura. Ciekawostką mogą też

być małe sklepiki oferujące jeden asortyment, np. tylko jajka lub tylko ser. Uliczki toną w kwiatach, a restauracyjki z miniogródkami przyciągają gości cudownymi aro-

matami przyrządzanych potraw. W samym centrum Prisztiny na turystów czeka piękny, słoneczny bulwar z restauracjami, księgarniami i stoiskami z pamiątkami, a na obrzeżach miasta rozległe parki. Niewątpliwie ogromną atrakcją turystyczną na terenach poza stolicą stanowią góry Šar oraz takie miasta o wielowiekowej historii, jak Gjakova lub Prizren.

Jednak bez wątpliwości najcenniejszym atutem Kosowa są jego mieszkańcy, Albańczycy. Dotknięci konfliktem zbrojnym z Serbią w latach 1998-1999, żyją w świadomości, że pokój i możliwości swobodnego rozwoju nie są dane raz na zawsze, ale trzeba o nie dbać i o nie zabiegać. Mimo tragicznych wydarzeń i trudnych do dziś wspomnień mieszkańcy Kosowa to ludzie bardzo przyjaźni, otwarci i ambitni.

*dr Barbara Struk
Zakład Neofilologii*



Doktor Barbara Struk w trakcie zajęć



Zwiedzając Kosowo



XXXVI ZJAZD FORUM UCZELNI ZAWODOWYCH

Maj jest czasem ciężkiej pracy dla studentów. Przygotowania do sesji egzaminacyjnej wymagają ogromu wysiłku. Uczelniana Rada Samorządu Studenckiego ABNS była zaabsorbowana nie tylko nauką, ale także ostatnimi przygotowaniem do XXXVI Zjazdu Forum Uczelni Zawodowych, który odbył się w dniach 26–29 maja 2022 r. w Białej Podlaskiej – w Akademii Białskiej Nauk Stosowanych im. Jana Pawła II.

Pierwszego dnia, tj. 26.05.2022 r., nasi goście zostali przywitani w hotelu Polonia w Grabanowie przez przedstawicieli URSS ABNS w Białej Podlaskiej. Po zakwaterowaniu przyszedł czas na wieczorną integrację w Ośrodku Sportu i Rekreacji „Wiosenny Wiatr” w Woskrzeżnicach Małych. Studenci mogli aktywnie odpocząć po podróży, korzystając z atrakcji zapewnionych przez placówkę. Oprócz grillowania, przejazdu „tyrolką” oraz jazdy konnej stępem odbyły się również zabawy zorganizowane przez członków Uczelnianej Rady Samorządu Studenckiego ABNS, w których nie mogło zabraknąć oczywiście belgijki.

Drugi dzień rozpoczął się obradami Forum Uczelni Zawodowych, które odbyły się w Akademii Białskiej Nauk Stosowanych im. Jana Pawła II. Obrady inaugurował Rektor Akademii Białskiej, prof. dr hab. Jerzy Nitychoruk. Następnie głos zabrali: przewodnicząca URSS ABNS – Marlena Bliźniuk oraz przewodniczący Parlamentu Studentów Rzeczypospolitej Polskiej – Mateusz Grochowski. Przewodniczący Forum Uczelni Zawodowych Parlamentu Studentów Rzeczypospolitej Polskiej Kewin Lewicki otworzył oficjalne XXXVI Zjazd Forum Uczelni Zawodowych.

W czasie trwania obrad przedstawiono sprawozdanie z działalności komisji branżowej za kadencji przewodniczącego Kewina Lewickiego. Rozpoczęto przygotowania do dalszej części obrad, która obejmowała prezentację kandydata na następnego Przewodniczącego oraz w dalszej kolejności kandydatur na wiceprzewodniczących i skarbnika. Podczas pierwszego dnia obrad został przedstawiony The Grand Tour PWSZ, czyli najlepszy wyjazd integracyjny, który w tym roku odbył się w dniach 30.04.2022 – 02.05.2022 w Lidzbarku Welskim.

Uczestnicy spędzili przerwę między obradami a szkoleniami w Centrum Inte-



W trakcie obrad... i w czasie wolnym, podczas integracji



Uczestnicy zjazdu

gracji i Aktywizacji, które zostało oddane do użytku na początku marca tego roku. Przedstawiciele ponad dwudziestu uczelni zawodowych wzięli udział w szkoleniach zorganizowanych przez Uczelnianą Radę Samorządu Studenckiego ABNS. Warsztaty przeprowadzili Marcin Styrna, Sławomir Prusakowski i Tomasz Waleczko. Instruktaże obejmowały takie tematy, jak: autoprezentacja i wystąpienia publiczne, budowanie i utrwalanie relacji w zespołach, role zespołowe i efektywny podział zadań, zarządzanie sobą w czasie. Wieczorem odbyła się integracja w hotelu Polonia pozwalająca na wymianę doświadczeń i zacieśnienie więzi studenckiej ze studentami z całego kraju.

Sobotni dzień rozpoczęto od kontynuowania obrad, w trakcie których został wyłoniony nowy Przewodniczący Forum Uczelni Zawodowych – Konrad Bajdak, Wiceprzewodnicząca FUZ – Milena Zawadzka, Wiceprzewodniczący FUZ – Stanisław Patynowski, Sekretarz FUZ – Julia Wisińska. Wybrano także Prezydium Forum Uczelni Zawodowych. Przegłosowano również nową Radę Starszych Forum Uczelni Zawodowych oraz Komisję Rewizyjną. Mazowiecka Uczelnia Publiczna w Płocku została wybrana na organizatora XXXVII Zjazdu FUZ.

Zwieńczeniem XXXVI Zjazdu Forum Uczelni Zawodowych był tradycyjny bankiet zorganizowany w hotelu Polonia. Uroczystość została rozpoczęta polonezem, jednak jako że to bankiet studentów, nie mogło również zabraknąć belgijki zaraz po uroczystym otwarciu przez byłego i obecnego Przewodniczącego FUZ. Zabawa trwała do białego rana i była wspaniałą – dzięki wszystkim gościom, którzy tańczyli do ostatniej piosenki.

Tak oto nadszedł niedzielny poranek, czas odjazdów i pożegnań. Zarówno przybyli uczestnicy, jak i organizatorzy będą długo wspominać czas spędzony podczas XXXVI Zjazdu Forum Uczelni Zawodowych.

W tym miejscu chcielibyśmy podziękować władzom uczelni za wsparcie i możliwość organizacji tak ważnego wydarzenia oraz naszej koordynatorce tego wydarzenia – Vladzie Zaitsevie. Podziękowania należą się również wszystkim zaangażowanym w to studentom i pracownikom Akademii Białskiej Nauk Stosowanych im. Jana Pawła II. Dziękujemy również sponsorom, tj. firmom: SKK Auto, Bialcon, Dragon Gas Przemysław Filipiuk.

Wiktorija Bożyk
pielęgniarka, II rok

THE PINCH OF CREATIVITY IN MY LIFE

Hi, my name is Karolina and I would like to tell you a few words about my creative passion.

Creative drawing

Broadly understood term 'art', with particular emphasis on the technique of drawing with a pencil has always fascinated me. When I was a little girl, plenty of sheets of paper in my folders depicted a variety of topics, ranging from my immediate family members to animals. After choosing a theme, I used to stick to that for a certain period of time. It contributed considerably to making a huge collection of my drawings, representing almost every stage of my life as my mum had started classifying them according to dates even before I attended kindergarten.

First hand-made portraits

But more or less in the fourth grade of primary school, I came to the conclusion that I derived the strongest satisfaction from creating portraits. And again, my adventure of drawing people's faces began with presenting my parents and grandma in this way. Incidentally, I have always considered hand-made presents, given to people close to me on different occasions, to be a sincere expression of love and appreciation. As you can easily guess, I just couldn't imagine any birthday or anniversary without such symbolic gifts. Also, whenever there was any celebration organised at my previous school, I was willing to prepare decorations, for instance, portraits of prominent figures and historical heroes. In this way, I was pleased to draw Polish kings and politicians. But now, I am following a slightly different principle.

Another passion

I have recently decided to connect my interest in art with another aspect of my life that holds a special place in my heart, namely the English language. I have treated it my favourite school subject since primary school. From my point of view, not only the knowledge of foreign languages is a must in today's modern world, but I just enjoy learning new words and expressions that can help me communicate with people of different origins. Actually, my true passion for this language was born in high school because my English teacher emerged to be the source of inspiration and motivation for me. She has taught me to make all efforts to become better and better at all costs, and seize each occasion to gain profound language knowledge. Now, I have been a student of English Philology for about seven months and I must admit I feel I can realise my potential here. I hope I will achieve my ambitious goals like reinforcing the speaking skills despite my rather shy type of personality. I always try to do my best to be a conscientious student.

Simultaneous benefits

After a short reference to my studies, let me come back to the main point I am eager to present in this article. I mean taking advantage simultaneously of my two hobbies. As my dad deals with recordings on a daily basis, enjoying both listening to music and watching films, especially from the 80s, I can definitely say it is contagious. We often watch some movies together and prefer to opt for the British or American ones. It is great because, apart from their promoting crucial values and having

a quality time, I can benefit from such productions with regard to the process of learning English. I have noticed that, owing to the actors' specific accent and additional subtitles, I get to know lots of new words, which helps expand my vocabulary system. For instance, I had never encountered the word 'hunch' or a phrase 'to put on a smile' before they were used in film scenes. Being amazed how many vocabulary items I have remembered, and passionate about drawing people's faces, I have fallen into the habit of creating portraits of the actors I admire. Those are most often the individuals from the films I have seen. Simply speaking, I feel inspired to make another collection of my pictures. I find it enriching in terms of language skills and, at the same time, I feel like presenting the images of the main characters. I even joined an online course last year. Thanks to it, I found out about some techniques and strategies so that I can improve the quality of my works all the time. And of course, before I start, I surf the Internet in search for photos till I find the perfect one at which I look while drawing. Whenever I am satisfied with the results, it gives me a sense of achievement. It is my solution to fatigue or stress. To be honest, I treat it as taking a rest although it is time consuming.

Follow your passions!

The main aim of me writing this article is to encourage you to follow your passions and interests! I am pretty sure that each single person is creative, unique and passionate about particular activities or fields of science that give them satisfaction. You just need to believe in yourselves and



from some art school or academy in addition to my linguistic education. Everything is possible. I have decided to attach a few of my portraits to this article. I hope you will like them. One of the works depicts our Pope, John Paul II, who is the patron of my university. I have recently watched a film "John Paul II" that is based on his biography and directed by John Kent. I must stress the fact that the movie has become a source of inspiration for me as well.

should not waste your talents. You can even make connections between more than one thing that you find interesting.

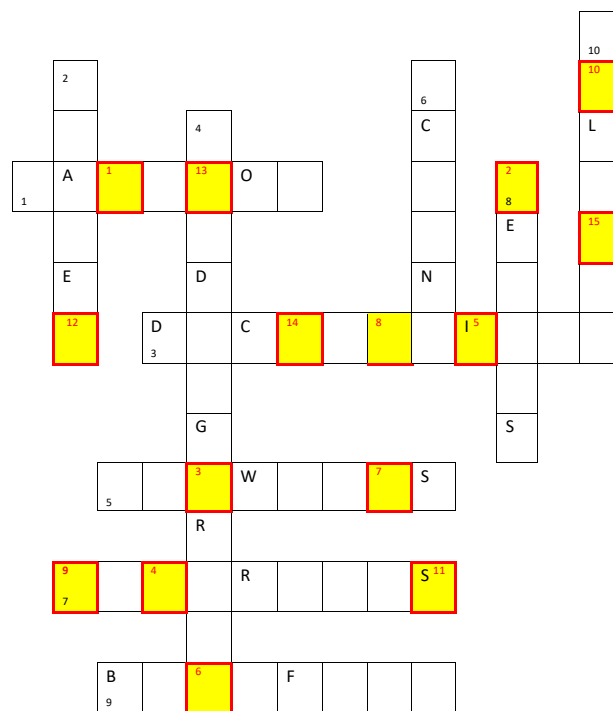
I am currently going to make all efforts to get a degree in English Philology. I see my future in it, but maybe one day I will graduate

Karolina Wojczuk

Exercise 1

Comprehension check. Decide whether the sentences are true (T) or false (F).

- Karolina's passion is creative writing. T/F
- Karolina began her portrait painting experience by creating portraits of her grandmother and parents. T/F
- Karolina's other passion is the English language. T/F
- The author and her family most enjoy watching Japanese films. T/F
- Karolina is fond of painting portraits of singers she greatly admires. T/F
- Karolina treats painting as a way to relieve stress and tiredness. T/F
- One of her paintings depicts the university's patron - Pope John Paul II. T/F



Exercise 2

Replace the Polish words in brackets with their English equivalents.

- I have always considered (ręcznie robione) presents, given to people close to me on different occasions, to be a sincere expression of love and (wdzięczność).
- I have treated it my (ulubiony) school subject since (szkoła podstawowa).
- I have noticed that, owing to the actors' specific (accent) and additional (napisy), I get to know lots of new (słów).
- My true (pasja) for this language was born in high school because my English teacher emerged to be the (źródło) of inspiration and motivation for me.
- I am pretty sure that each single (osoba) is creative, unique and (pasjonować się) about particular activities.



- Pasja
- Dekoracje
- Rysunki
- Portrety
- Korzyści



- Obrazki
- Przedszkole
- Akcent
- Bohaterowie
- Talenty

PASSWORD: 1 ___ 2 ___ 3 ___ 4 ___ 5 ___ 6 ___ 7 ___
8 ___ 9 ___ 10 ___ 11 ___ 12 ___ 13 ___ 14 ___ 15 ___!

DODATEK STUDENCKI

Są takie wydarzenia, które – przeżyte wspólnie – muszą się zakończyć przyjaźnią...

J.K. Rowling, Harry Potter i Kamień Filozoficzny

Tym skromnym i magicznym cytatem chciałabym Was, drodzy Czytelnicy, zaprosić do zapoznania się z tekstami, które przygotowali nasi studenci. Może zaciekawia

Was metoda na osiągnięcie spokoju ducha, który można osiągnąć dzięki treningom krav magi. Poznacie sposób na zbudowanie pewności siebie poprzez pisanie. Wspólnie będziemy czekać na nadchodzące wakacje...

*Marlena Bliźniuk
pedagogika przedszkolna i wczesnoszkolna
III rok*

NADCHODZĄCE WAKACJE...

Wielu studentów nie może się doczekać upragnionych wakacji. Po zdanych egzaminach, zakończonych praktykach i tak wielu godzinach różnych wolontariatów oraz przeróżnych form angażowania się w sprawy uczelni każdy z nas chciałby zapewne zwolnić tempo i cieszyć się czasem wolnym. Korzystając z czasu wolnego, nie możemy zapominać, ile w tym semestrze oraz roku akademickim nasi studenci zrobili dobrego dla innych oraz dla uczelni.

Akcje charytatywne, pomoc Ukrainie i tym Ukraincom, którzy przyjechali do Białej, działania związane z kołami naukowymi są jednym z niezliczonych powodów do dumy z naszych studentów. Akademia Bialska zawsze mogła liczyć na ich pomoc, ale w tym semestrze wykazali się ogromną empatią i wolą poświęcenia cza-

su wolnego, a to jedna z ważniejszych rzeczy, jaką możemy dać innym. Kończąc tak rok akademicki, wakacje na pewno spędzimy z uśmiechem na twarzy. Miejmy nadzieję, że z takim samym uśmiechem wrócimy po wakacjach, pełni sił i chęci do dalszego angażowania się oraz współpracy z wykładowcami.

Cieszymy się, że kilka nowych młodych „twarzy” od samego początku działa prężnie, a swoją aktywnością daje przykład oraz motywację dla innych. Nie od dzisiaj wiemy, że razem możemy więcej, ale jeśli dalej będziemy działać, wspólnymi siłami możemy osiągnąć o wiele więcej, niż wstępnie każdy z nas sobie zaplanował. Pamiętajmy o tym, regenerując siły, i wrócimy bezpiecznie po wakacjach.

Aleksandra Seroczyńska

TRENINGI KRAV MAGI JAKO SPOSÓB NA ODREAGOWANIE

Sport jest ważnym aspektem mojego życia, odkąd pamiętam. Koszykówka, bieganie, jazda rowerem... Aktywność fizyczna pozwala nie tylko zadbać o zdrowie fizyczne, ale też radzić sobie ze stresem.

Na 3 roku studiów licencjackich każdy student ma na głowie obronę swojej pracy licencjackiej oraz przebrnięcie przez nieodzowny element życia studenckiego – sesję egzaminacyjną. Moim sposobem na radzenie sobie ze stresem i nadmiarem myśli stały się treningi krav magi. Część z was może już coś o tym słyszała, jednak tym, którzy nie mieli z tym nic wspólnego, przybliżę nieco temat.

Krav maga to izraelska sztuka samoobrony i walki w bliskim kontakcie, która obejmuje wszystkie płaszczyzny i dystanse. To logiczna i przemyślana taktyka, która pozwala ocenić zastaną sytuację i wybrać jak najlepsze metody do obrony własnego zdrowia oraz życia. Techni-

ki bazują na równoległej obronie i ataku, tworząc spójną strategię. Odpowiadają na bezpośrednie zagrożenie oraz opierają się na naturalnych odruchach.

Jak wspominałem wcześniej, oprócz korzyści fizycznych krav maga ma pozytywny wpływ na psychikę. Endorfiny wydzielane podczas treningu poprawiają samopoczucie oraz nastawienie do życia. Podczas rozwijania swoich możliwości samoobrony rośnie poczucie własnej wartości i pewności siebie. Według kodeksu moralnego krav magi uczymy się także rozwagi i spokoju.

Każdy powinien znaleźć hobby, które pozwoli utrzymać balans pomiędzy obowiązkami a życiem poza nimi. Moim stał się sport i treningi krav magi. Polecam je każdemu, kto jeszcze nie odnalazł siebie lub tego czegoś, co pozwoli mu złapać oddech po ciężkim dniu w pracy, na uczelni, w szkole...

*Łukasz Mazuryk
turystyka i rekreacja, III rok*

BUDOWANIE PEWNOŚCI SIEBIE POPRZEZ PISANIE

Dla jednych jest to zwykłe hobby, jeszcze inni traktują je jako zarobek lub terapię. W którejkolwiek grupie jesteś... masz rację! Pisanie to sposób na życie, rozwijanie siebie i własnego ja.

Swoją przygodę z pisaniem zaczęłam już jako kilkuletnie dziecko. Pisać nauczyłam się bardzo wcześnie, co w niedługim czasie przerodziło się w stopy zapisanych i walających się po domu (ku utraپieniu rodziców) kartek. Pierwszy wierszyk napisałam już jako 6-latką. A właściwie dyktowałam wtedy słowa mojej mamie, która estetycznie spisała słowa. To wtedy odkryłam, jak ogromną radość sprawia mi tworzenie własnych, jeszcze dosyć koślawych utworów.

Przez lata moje wiersze i krótkie opowiadania nie ujrzały światła dziennego. Zapisywałam je w zeszytach, który chowałam na dnie szuflady biurka. Brak odwagi nie pozwolił mi podzielić się nimi ze światem. Jednak przez cały ten czas skrupulatnie rozwijałam swoje zdolności, jednocześnie dając upust własnym emocjom. Szczególnie w okresie dojrzewania pasja ta stała się niejako odskocznią i terapią w życiu codziennym oraz przy większych i mniejszych problemach. Każdy wiersz niósł ze sobą bieżące wydarzenia. Momentami zdarzało mi się myśleć, że piszę nie

słowa, a emocjami, które wypływały ze mnie i nasączały kartkę papieru atramentem.

Wspominałam już o pisaniu jako pasji, ale chciałabym podkreślić, jak ogromny wpływ miało ono na mój rozwój – duchowy, emocjonalny i społeczny. Przez lata nie potrafiłam nawiązać kontaktu z ludźmi. Miałam grupę znajomych, ale brakowało mi bliskiej osoby, której mogłabym powierzyć najskrytsze myśli czy marzenia. Moim przyjacielem stał się więc notatnik. Był powiernikiem myśli, a jak się później okazało, drogą do otworzenia się na ludzi. Pisząc, poruszałam wiele tematów. Dzięki temu nauczyłam się rozmawiać (choć z początku była to rozmowa z samą sobą). Wiersze odegrały również rolę w mojej drodze duchowej. Przez lata definiowałam siebie jako osobę niewierzącą. Nie modliłam się. Mimo to zdarzały się jednak chwile, w których pisałam listy do Boga. Dzięki nim zbliżyłam się do wiary i odkryłam siebie na nowo. Miało to ogromne znaczenie w moim życiu.

W technikum postanowiłam spróbować uzewnętrznić swoją twórczość. Prowadziłam anonimowe konto na Facebooku, na którym umieszczałam wiersze i krótkie teksty. Co prawda, dalej nie ujawniałam się jako autor, ale jednak dawało mi to ogromną satysfakcję. Ku mojemu zaskoczeniu, spotkałam się z naprawdę pozytywnym odbiorem. Ciężko było mi w to uwierzyć. Niestety brak czasu i sytuacja życiowa zmusiła mnie do zakończenia działalności w mediach i znów wróciłam do notatnika...

Dopiero na III roku studiów znów odważyłam się ujawnić swoje pisanie ludziom. Tym razem – twarzą w twarz. Wszystko to za sprawą SKN Kurtyna i prawdziwych przyjaciół. W Kurtynie spotkałam niesamowitych ludzi, pełnych pasji i otwartych na nowych członków i doświadczenia. Szybko znalazłam tam miejsce dla siebie, a pisanie do szafy przerodziło się w tworzenie scenariuszy, wpisów na Facebooka i Instagrama oraz wierszy, którymi dzielę się w swoim gronie.

Pisanie dalej odgrywa ogromną rolę w moim życiu. Mimo upływu lat nadal pozwala mi się rozwijać w każdym aspekcie. Ubogaca słownictwo, duszę i ubarwia codzienne życie, a w ciężkich chwilach pomaga przetrawić emocje, z którymi przyszło mi się mierzyć.

Wszystkim piszącym wiersze, wpiśy, opowiadania, piszącym do szuflady i publicznie życząc odwagi i powodzenia.

Paulina Turcka
pedagogika przedszkolna i wczesnoszkolna, III rok



STUDIA PODYPLOMOWE

www.akademiabialska.pl



REKRUTACJA TRWA!

- Ochrona danych osobowych
- Ochrona i bezpieczeństwo granic
- Prawno administracyjne aspekty pracy urzędnika z elementami informatyki
- Rolnictwo ekologiczne i projektowanie terenów zielonych
- Bezpieczeństwo ekonomiczne Polski i Unii Europejskiej
- Finanse publiczne i administracja
- Rachunkowość i audyt finansowy
- Zarządzanie zasobami ludzkimi
- Agent celny
- Terapia pedagogiczna z podstawami metod integracji sensorycznej
- Podyplomowe studia kwalifikacji pedagogicznych
- Bezpieczeństwo i higiena pracy
- Język angielski w biznesie i spedycji
- Język rosyjski w biznesie i spedycji
- Sieci komputerowe
- Zarządzanie oświatą
- Podstawy geodezji
- Bezpieczeństwo w ruchu drogowym
- Kadry i płace – **NOWOŚĆ!**

**W OFERCIE
TAKŻE KURSY
I SZKOLENIA!**

Zapisz się już dziś!



AKADEMICKIE CENTRUM EDUKACJI USTAWICZNEJ
podyplomowe@akademiabialska.pl
+48 (83) 344 99 53/60